

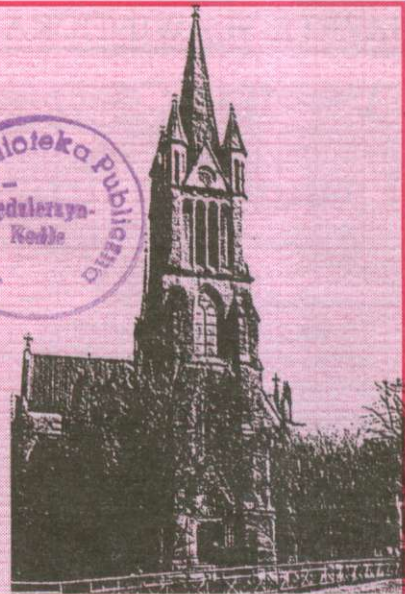
# Gazeta SŁAWIĘCICKA

Pismo Przyjaciół Sławięcic

Nr 44

Kwiecień 2001

cena 2,00 zł



## Zmartwychwstanie

"Anioł przemówił do niewiast: "Wy się nie bójcie! Gdyż wiem, że szukacie Jezusa Ukrzyżowanego. Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał!"

(Mt. 28, 6a)

Mędrcy tego świata myśleli, że w historii Jezusa z Nazaretu zostało już napisane ostatnie słowo. Że położony został na nim grobowy kamień i reszta zostanie milczeniem, że to już koniec.

A to wszystko okazało się jedynie początkiem. Boga przecież nie można powstrzymać. Tak jak nie można zatrzymać świtu, jutrenki.

Nie można zamknąć w grobie Stwórcy życia. W Nim życie przerwało ciemności śmierci już na zawsze.

"Nie lękajcie się", mówi Anioł. Nie będziemy się lękać. Ten rozpoczęty nie jest jedynie nowym dniem: jest świtem nowego świata. Świata, którego nie będziemy się nigdy lękać.

Alleluja! Alleluja!



Niechaj radosne Alleluja,  
Łaska i Moc Zmartwychwstałego Chrystusa  
będą z Wszystkimi Drogimi Czytelnikami i Przyjaciółmi  
"Gazety Sławięcickiej" i Sławięcic  
przez cały okres Świąt Wielkanocnych i przez całe życie.  
Redakcja "Gazety Sławięcickiej"



## Zyczymy 100 lat!

W dniu 14 marca br. najstarsza mieszkanka Sławięcic Pani **Monika Wieczorek** obchodziła swoje 95. urodziny. Jak widać na zdjęciu, trzyma się dobrze, porusza się o własnych siłach i pamięć Jej nie zawodzi. Z okazji urodzin odwiedzili szacowną jubilatkę wiceprzewodniczący Rady Osiedlowej Sławięcic Grzegorz Białek i radny RM Josef Galla. W imieniu wszystkich mieszkańców osiedla Sławięcice przekazane zostały życzenia urodzinowe, bukiet kwiatów i skromny upominek.

J.G.

Do życzeń sympatycznej jubilatce dołącza się redakcja "Gazety Sławięcickiej" i jej czytelnicy na całym świecie!

Die Sozial Kulturelle Gesellschaft der Deutschen  
im Opperlner Schlesien wünscht allen Einwohnern  
und Lesern der "Gazeta Sławięcicka"

### Ein Frohes Osterfest

Der Vorstand-Ortsgruppe Sławięcice



Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Niemców  
na Śląsku Opolskim życzy wszystkim mieszkańcom  
Sławięcic i czytelnikom "Gazety Sławięcickiej"

### Wesołych Świąt Wielkanocnych

Zarząd Koła Sławięcice

A przecież wiosna jest zawsze wspaniała...



Czy Panie się rozpoznają?

### *Zyczenia*

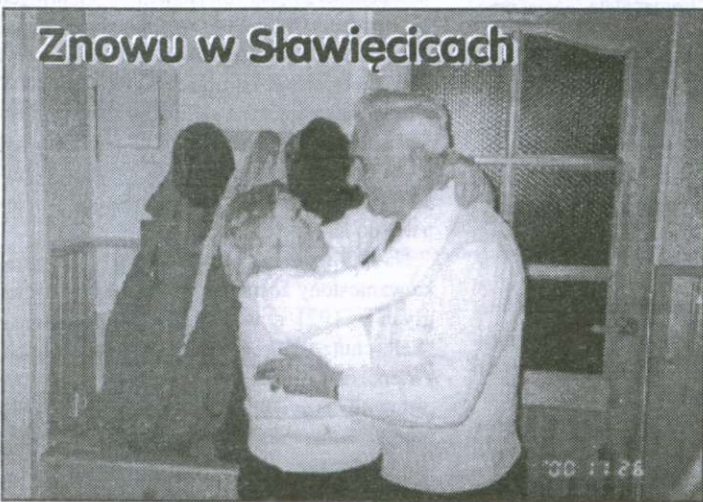


Swoje 80-te urodziny  
obchodziły:  
**Agnieszka BLEISCHWITZ**  
**Emilia KUNCE**  
**Agnieszka MAJNUSZ**  
**i Helena TISZBIREK**

Z tej okazji składamy moc serdecznych życzeń

Redakcja

## Znowu w Sławięcicach



Pani Maria Pękala wyprowadziła się ze Sławięcic wiele lat temu. Dziś mieszka w Prudniku. Sławięcicki odpust parafialny był okazją do powrotu... na kilka godzin. Wszystkiego dobrego Pani Mario!

Redakcja

## MATERIAŁY BUDOWLANE



**Cement, wapno, papę, rury, zaprawy i wiele innych**  
Oferuje

### Sklep "PRAKTYK"

przy ul. Asnyka 1, tel. 4833102

Codziennie od 8.00-17.00, w soboty od 8.00-12.00

ZAPRASZAMY!!!

dokończenie ze str. 9

### 5.1. Hotele i restauracje

Już w połowie XIX wieku w miejscu gdzie obecnie znajduje się Bank Przemysłowo-Handlowy znajdował się zajazd - gospoda o nazwie "Die Alte Rate" (Stary Szczur). Była to typowa oberża, na zewnątrz której znajdowały się stanowiska i koryta dla koni. Wewnątrz prawdopodobnie znajdowały się pokoje gościnne. Właścicielem tegoż zajazdu był najprawdopodobniej przodek z rodu Proske. W następnych latach potomkowie rodziny Proske wybudowali bowiem w pobliżu obecnego dworca PKP murowany hotel o nazwie "Erben Proske", w którego wnętrzu na ścianie wisiał obraz przedstawiający stary zajazd. Hotel ten został w latach sześćdziesiątych z uwagi na problemy komunikacyjne w Kędzierzynie przeznaczony do rozbiórki. Hotel Proske wyposażony był w dużą salę ze sceną oraz posiadał ogród rekreacyjny. Przed otwarciem stałego kina w Kędzierzynie, w hotelu wyświetlane były okresowo filmy oraz organizowano amatorskie przedstawienia teatralne.

Na Kuźniczках znajdował się hotel z restauracją i ogrodem o nazwie "Buckdich". Również i tam występowały amatorskie grupy teatralne. W hotelu była też kręgielnia i prowadził swoją działalność sportową klub o nazwie "Kegelklub - Gut Holz" (Dobre Drzewo). Kierownikiem klubu był L. Golly, w latach 1929-33 naczelnik gminy Kuźniczka. Ponadto w Kędzierzynie istniał hotel "Violka", w którym ewangelicy przed wybudowaniem swojego kościoła odprawiali przejściowo nabożeństwa oraz prowadzona była szkołka dla dzieci ewangelików.

W latach 1926-1930 w okresie kryzysu gospodarczego władze gminy zatrudniły miejscowych bezrobotnych przy pracach związanych z wykonaniem parku gminnego, który to istnieje do dzisiejszego dnia. Przy wykonaniu parku wycięto stare sosny, ułożono alejki, wzdłuż których posadzono krzewy i ustawiono ławki. Jazda rowerem była w tym miejscu zabroniona. Około 1930 r. otwarte zostało przy ulicy Matejki pierwsze kino, w którym w ustalonych dniach urządzano seanse filmowe. Uprzednio filmy można było oglądać tylko w niedzielę w sali hotelu Proske.

W Kędzierzynie znajdowało się wiele innych restauracji, winiarni i kawiarni o kulturalnej obsłudze jak np. Weinquelle - Tenscher, Felsenkeller czy kawiarnia Lippok. Jako ciekawostkę można również przytoczyć legendę związaną z zamkiem "Das versunkene Schloss" (Zatopiony Zamek), który miał się znajdować przy polnej drodze z Kędzierzyna do Lenartowic. Według tej legendy w zamku miały miejsce rozpustne i gorszące praktyki, aż pewnego dnia zamek miał zapaść się pod ziemię, a pozostał po nim jedynie staw z wystającym kominem.

### 5.2. Czytelnictwo

Pod koniec XIX wieku w Kędzierzynie dostępne były liczne gazety i czasopisma. Było to możliwe z uwagi na status jaki posiadała gmina, a mianowicie węzłowego punktu komunikacyjnego i pocztowego. Zwyczajem stało się zamawianie prasy na pocztę, a listonosz roznosił ją do abonamentu; oczywistym jednak jest, iż czytelnictwo nie było tak szeroko rozpowszechnione jak w czasach obecnych.

Najstarszą codzienną gazetą na Górnym Śląsku, czytaną również w Kędzierzynie, była "Der Oberschlesische Wanderer" (Górnośląski Wędrownik), cena tej gazety w latach dwudziestych wynosiła 15Pf. Codzienną, miejscową gazetą była "Coseler Stadtblatt" (Gazeta Kozielska). Z periodyków w powiecie kozielskim bardzo znanym i poczytnym był kalendarz - rocznik "Coseler Heimatkalender" (Kozielski Kalendarz Regionalny). W roczniku tym oprócz kalendarium zawarte były informacje i historyjki z regionu kozielskiego, a także informacje reklamowe z Kędzierzyna. Z prasy katolickiej dla dorosłych znany był tygodnik "Sonntagsblatt" (Dziennik Niedzielny). Misjonarze wydawali dla dorosłych miesięcznik "Stadt Gottes" (Miasto Boże). Dla dzieci i młodzieży dostępny był tygodnik "Jezus Knabe" (Jezus dzieckiem). Przy klasztorze Fundacji św. Jadwigi czynna była ogólnodostępna biblioteka publiczna, w której można było wypożyczać książki.

# Nowy Zarząd OSP

W dniu 19 stycznia br. odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Ochotniczej Straży Pożarnej w Sławięcicach. Ze sprawozdania z działalności miejscowej OSP w 2000 roku uczestnicy zebrania dowiedzieli się, że podjęte prace społeczne związane były głównie z obchodami 100-lecia OSP w Sławięcicach. Między innymi odmalowano pomieszczenia strażnicy, pomalowano bramy garażowe, zaadaptowano i uzbrojono nowy samochód "Lublin" jako pojazd do działań ratowniczych, wykonano szereg prac porządkowych wokół strażnicy oraz przygotowawczych stadionu KS MEC Sławięcice do festynu z okazji wspomnianych obchodów 100-lecia sławięcickiej OSP w czerwcu 2000 r., na który przybył **prezydent RP Aleksander Kwaśniewski**.

W wojewódzkich zawodach sportowo-pożarniczych 2000 r. w Krapkowicach jednostka ze Sławięcic zajęła 6 miejsce na 15 startujących drużyn. Sławięcicka OSP brała udział w 29 akcjach ratowniczo-gaśniczych, z tego 9 razy poza terenem gminy Kędzierzyn-Koźle. 21 razy strażacy wyjeżdżali do pożarów, a 8 do miejscowych zagrożeń. Do groźniejszych akcji należały: pożar cysterny z mediami chemicznymi,



pożar dachu budynku wielorodzinnego przy ulicy Sławięcickiej 95 oraz pożar zbiornika paliwa w zakładzie CPN. Miejscowe zagrożenia to przede wszystkim wypadki drogowe i tu należy podkreślić, iż mimo posiadania nowego samochodu brak w nim wyposażenia w sprzęt pierwszej pomocy np. zestawu ratownictwa medycznego typu R-1.

Na uwagę zasługuje współdziałanie OSP z siłami prewencyjnymi policji i firm ochroniarskich w zabezpieczeniu sportowej imprezy masowej - meczu piłkarskiego o Puchar Polski na szczeblu centralnym pomiędzy zespołami: Śląska Wrocław a KS MEC Sławięcice.

Z okazji Dnia Dziecka przeprowadzono szkolenie najmłodszych adeptów na strażaków.

Tradycyjnie OSP wykonała jeden z ołtarzy na procesję Bożego Ciała.

Na zebraniu wybrano nowy Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Sławięcicach:

**Prezes - Herbert Klemens**  
**Wiceprezes - Józef Pelzer**  
**Naczelnik - Mirosław Masztakowski**  
**Z-ca naczelnika - Henryk Kucharczyk**  
**Sekretarz - Sebastian Klemens**  
**Skarbnik - Czesław Pelzer**  
**Gospodarz - Joachim Pelzer**

oraz Komisję Rewizyjną:

**Przewodniczący - Norbert Szip**  
**Członek - Andrzej Bodynek**  
**Członek - Robert Szmandra**

W zebraniu uczestniczyli prezydent miasta **Jerzy Majchrzak**, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej **Władysław Rogulski**, Komendant Powiatowy PSP st. kpt **Janusz Chomiak** oraz inni zaproszeni goście, którzy wspierają OSP Sławięcice.

J. Galla



Ustępujący prezes OSP  
Józef Pelzer



Nowy prezes  
Herbert Klemens

## Felieton niekoniecznie sportowy

**Tej** zimy żadna szanująca się gazeta nie może ukazać się bez wzmianki o Adamie Małyszu. Nie wiem, czy moi szanowni koledzy redakcyjni coś napiszą, zatem ja, na wszelki wypadek, zadbam o dobre imię Gazety. Tyle, że zamiast o samym naszym skoczku chciałbym napisać raczej o tym, co dzieje się wokół niego, wokół sportu, a też wokół nas wszystkich.

Ciągle pamiętam o zachowaniu polskich kibiców w czasie i po zakończeniu konkursu w Harrachowie. Pamiętam, jak było mi wstyd, choć przecież tam nie byłem. Ale to moi rodacy wygwizdywali konkurentów naszego zawodnika, to moi rodacy wszczynali awantury i demolowali urządzenia w tym miłym czeskim miasteczku. Wstyd mi, że niektórzy z nas, Polaków, nie potrafią się zachować. Przykro mi, gdy czytam lub słyszę nieprzychylnie komentarze, widzę niechętnie spojrzenia... Nie na mnie bezpośrednio patrzają, ale przecież na moich rodaków... To także oni - moi rodacy - dopuszczają się jeszcze gorszych czynów. Teraz i przed laty. Nie próbuję porównywać wagi tych zdarzeń - tych sprzed tygodni i sprzed 60 lat. Chodzi mi o to samo poczucie

wstydu, żal i potrzebę przeproszenia. A im występki większe, tym też większa konieczność przeproszenia. Czy ktoś ma wątpliwości?

Wróćmy jednak do Małysza. Pamiętam telewizyjną transmisję z domu rodzinnego Adama na zakończenie Turnieju Czterech Skoczni. Pamiętam wyciskanie emocji z każdego, najbardziej błahego zdarzenia, z każdej zwykłej wypowiedzi. Taka jest telewizja, takie są gazety. Szukanie emocji i sensacji staje się dla nich być albo nie być. Bo to przyciąga odbiorców, a im ich więcej - tym więcej reklam - tym więcej pieniędzy. Można to zrozumieć i właściwie nawet trudno za to potępiać. Znacznie większa część winy leży po stronie odbiorców przekazu. Dlaczego informacja o tym, że wnuczek zabił babcię jest ciekawsza od tej, że wnuczek zawiózł babcię do lekarza? Przecież ta druga sytuacja jest znacznie bardziej godna zauważenia i pochwały. Dlaczego trzy miliony ludzi (!) siada wieczorem przed telewizorem i ogląda program Big Brother? Przecież chyba nie po to, by słuchać intelektualnych rozmów. Czy nie gromadzi ich przed ekranami nadzieja, że stanie się coś podniecającego,

że będzie jakaś sensacja? Nie najlepiej to o nas świadczy.

A wszechobecne afery - w gospodarce, w życiu społecznym, w polityce? Wszystkie środki masowego przekazu są ich pełne. Od centralnych dzienników po lokalne tygodniki. Znamy to także z naszego miasta. Wszystkie te afery odkrywane są u politycznych przeciwników. Od wzajemnych oskarżeń aż gęsto w powietrzu. Ten ukradł, tamten wziął łapówkę, inny był pijany... Jakie to ciekawe! Ludzie chętnie poczytają, usłyszą, obejrzą. Może choć na chwilę zapomną o malejącej produkcji, rosnącym bezrobociu. To znacznie mniej ekscytujące tematy. Tu sensacji nie ma. Ale będzie. Będzie!

Jak bardzo chciałbym się mylić! Jak bardzo bym chciał, żebyśmy wszyscy zamiast szukania taniej sensacji potrafili porozmawiać. Porozumieć się i znaleźć sposób na rozwiązanie naszych rzeczywistych problemów, a nie kolejną sensację - karmę dla mas - temat zastępczy.

Niech to właśnie będą moje świąteczne życzenia dla Czytelników.

Krzysztof Burdynowski

Ilećroć przechodzę przez sławiecki park, obok budynku gdzie jeszcze nie tak dawno funkcjonował internat dla dziewcząt, wspominam lata sześćdziesiąte. Właśnie tu, w tym budynku miał siedzibę Państwowy Dom Wczasów Dziecięcych. Była to placówka opiekuńczo-wychowawcza przeznaczona dla uczniów szkół podstawowych od klas II - IV. Rocznie w ciągu 6 turnusów przebywało tu 720 dzieci z województwa opolskiego.

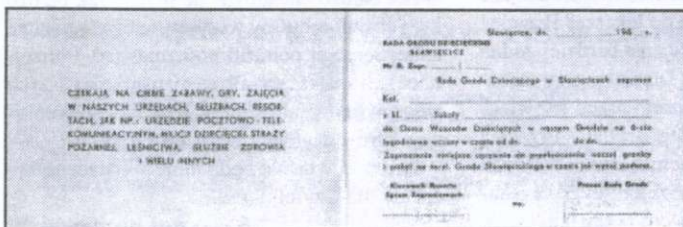
## Najszcześniejsza republika



Zespół klasowy Domu Wczasów Dziecięcych.

Zadaniem placówki było zapewnienie wychowankom kontynuowania nauki szkolnej w korzystnych warunkach dydaktyczno-wychowawczych. Wzmocnienie stanu zdrowia i odporności psychiczno-fizycznej, które na skutek złych warunków domowych, przebytych chorób, wykazywały zahamowania w normalnym rozwoju fizycznym i psychicznym.

Sama forma wczasów dziecięcych połączona z nauką nie była żadną innowacją. Istniały takie już w Austrii, Czechosłowacji. W Polsce było ich kilka. Ale nasz Sławiecki Dom Wczasów wyróżniał się w kraju poprzez akceptację koncepcji Grodu Dziecięcego. Zainicjowaliśmy eksperyment mający na celu ułatwienie nauczania i wychowania małych wczasowiczów. W koncepcji Grodu Dziecięcego nawiązaliśmy do systemu wychowawczego Janusza Korczaka. Jednak rozumnie selekcjonowaliśmy dorobek tego wielkiego pedagoga, szukając własnej drogi.



Punktem wyjścia koncepcji Grodu Dziecięcego w Sławieckich było prawdziwe życie plus fantazja, konkretne potrzeby psychofizyczne dziecka. Istotną i najważniejszą formą organizacji wychowania w Grodzie była samorządność dzieci. Tradycyjny samorząd dziecięcy został zastąpiony Sejmikiem Dziecięcym. Wybory do Sejmiku były powszechne i demokratyczne. Były resorty i byli ministrowie. Był własny herb, hymn i flaga. Uczestnictwo w tak różnych resortach Grodu nie byłoby tak atrakcyjne i pociągające, gdyby nie odpowiednie wyposażenie w sprzęt i umundurowanie.



W drodze z Poczty Głównej w Sławieckich do Grodu.

**Resort łączności.** Dzięki pomocy dyr. Rejonowego Urzędu Poczto-Telekomunikacyjnego w Opolu i Poczty w Katowicach możliwe było powołanie Dziecięcego Urzędu Poczтового (z automatyczną centralną telefoniczną, z funkcjonariuszami, datownikiem i stemplem "R"). To właśnie stemplem pocztowy rozszalał nasz Gród w całej Polsce i poza jej granicami. Zaczęły napływać listy z różnych części kraju i zagranicy (Warszawa 11, Wrocław 6, Gniezno 5, Łódź 4, Kraków, Gdańsk, Sopot, Poznań oraz z Anglii i Francji) z prośbą o podstemplowanie znaczków. Z taką samą prośbą zwrócił się do nas sam sekretarz i bibliotekarz Polskiego Związku Filatelistów w Krakowie pan M. Haralewicz. Cóż było robić - należało odpisywać - więc odpisywali, dziękowali za życzenia i stemplowali. Do obowiązków małych pocztowców należała: obsługa centrali telefonicznej, zanoszenie i odbieranie przesyłek pocztowych z Poczty Głównej w Sławieckich. Pracownicy poczty byli bardzo przychylnie nastawieni do młodszych kolegów. Wspomina te czasy do dzisiaj pan Jerzy Kurzaj - ówczesny kasjer pocztowy.

### Resort Spraw Wewnętrznych - Milicja Dziecięca.

Pełniła służbę przy wejściu do budynku, a w dni pogodne również na moście Króla Macjusia I. Poznawali tajniki służby, uczyli się przepisów ruchu drogowego, jazdy na rowerze. Byli zapraszani do uczestniczenia w pochodzie 1-Majowym do Koźła i Opolu. Wspólnie z milicją lokalną przeprowadzali kontrole ruchu drogowego.



Na warcie przy moście Króla Macjusia I.



Z wizytą u Komendanta Wojewódzkiej Milicji w Opolu.



**Straż Pożarna Grodu** wyposażona była lepiej niż niejedna ochotnicza straż dorosłych. Miała motopompę, pięć węzów, liny, haki itp. Często gościliśmy u nas strażaków z Powiatowej Komendy Straży Pożarnej w Koźlu. Organizowali na naszym terenie pokazowe akcje p.pożarowe, wyświetlali filmy o tematyce strażackiej.

**Resort Zdrowia** reprezentowali higieniści i higienistki. Do ich zadań należała kontrola czystości rąk przed posiłkami, nakrywanie do stołu, pomaganie pielęgniarkom w pracy.

**Do Resortu Leśnictwa** należała: opieka

nad ptakami i roślinnością oraz psem Pikusiem, który był nieodłącznym przyjacielem dzieci!

Poza resortami na terenie domu działał: sklepik, kasa oszczędności, biblioteka, kino i radiowęzeł. Istniały także koła zainteresowań: taneczne, plastyczne, sprawnych rąk, żywego słowa.

Każde dziecko mogło wybrać coś dla siebie. Wszystkie te zajęcia odbywały się pod staranną opieką personelu pedagogicznego i pomocniczego, a całością Grodu kierowali państwo **Jadwiga i Marian Plucińscy** - oddani całkowicie dzieciom i ich potrzebom.

O sławieckim eksperymencie głośno było w całym kraju dzięki artykule prasowemu, radiu i telewizji: "Trybuna Opolska" 8.XII.59, 21.IX.60, 2.VI.62. "Słowo Powszechne" 15.II.60 "Dziennik Zachodni" 3.VII.62, 29.XII.59 "Nowa Wieś" 29.V.60 "Świat Młodych" 31.V.60. "Trybuna Robotnicza" 4-5.VI.60 "Panorama" 20.XI.60.

Gród Dziecięcy w Sławiecicach istniał 8 lat z małymi przerwami. W 1968 r. został zamieniony na Państwowy Dom Dziecka.

**T. Wieczorek**

Opracowała na podst. pracy dyplomowej kol. Reginy Kubackiej i własnych doświadczeń.

## Szkoła Podstawowa

### PODSUMOWANIE PRACY W I OKRESIE ROKU SZKOLNEGO 2000/2001 W PUBLICZNEJ SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 16 W KĘDZIERZYNIE - KOŹLU

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej nr 16 w Kędzierzynie-Koźlu mgr Mieczysław Dąbrowski w dniu 26.02.2001 roku zorganizował uroczyste podsumowanie pracy w I okresie bieżącego roku szkolnego. W uroczystości brali udział nauczyciele, rodzice, uczniowie.

Na wstępie uroczystości Dyrektor szkoły zapoznał zebranych z wynikami w nauce i zachowaniu. Na ogólną liczbę 226 uczniów 11 uczniów otrzymało oceny niedostateczne, co stanowi 4,87% wszystkich szkoły. Oceny z zachowania przedstawiają się następująco:

- w klasach I - III (ocena opisowa)
- w klasach IV - VI: wzorowych - 42, dobrych - 48, poprawnych - 31, nieodpowiednich - 3.

W stosunku do wyników w I okresie ubiegłego roku szkolnego nastąpiła poprawa (zmałała liczba uczniów z ocenami niedostatecznymi i liczba uczniów z oceną nieodpowiednią zachowania).

Jednym z głównych celów pracy szkoły jest nagradzanie jako metody wychowawcza. Szkoła posiada własny regulamin nagradzania.

Z klas I - III odznakę "wzorowy uczeń" otrzymali następujący uczniowie:

**kl. I** - Jagoda Matias, Beata Żurek,

**kl. II** - Justyna Jochem, Dominika Joniec, Michalina Foltys, Dominika Grochowska, Nikola Łukaszczyk, Michał Jarekmo, Katarzyna Wietrzykowska,

**kl. III** - Natalia Biernat, Joanna Kret, Wanessa Bułkowska, Krzysztof Goła, Kamila Łaszek.

W klasach IV - VI najwyższe wyniki osiągnęli uczniowie:

**kl. IV a** - Joanna Jaskuła, Martyna Jochem, Małgorzata Tomik,

**kl. IV b** - Patrick Harwat,

**kl. V a** - Katarzyna Zielińska,

**kl. V b** - Joanna Wołowska.

Uczniowie osiągnęli średnią ocen 4,75 i wyżej.

Dyrektor szkoły wręczył również rodzicom dyplomy uznania za pracę na rzecz szkoły. Są to: Teresa Sotor, Dariusz Wantoch, Barbara Pabian, Magdalena Joniec, Krzysztof Wilkowski, Alicja Fyda, Edyta i Roman Lesik, Kornelia i Jan Jankowski, Cecylia i Bogusław Kaliciak, Izabela Bułkowska, Ewa Gola, Barbara Kołodziejska, Maria Melich, Dorota Krieger, Beata Blicharz, Beata Josz, Stefania Kossak, Ewa Gołąbek, Elżbieta Wantoch, Jerzy Pysrz, Danuta i Jarosław Paluszkiwicz.

Podsumowując pracę w I okresie Dyrektor mgr Mieczysław Dąbrowski podziękował uczniom i nauczycielom za ogromny wkład pracy i znaczące osiągnięcia w organizowanych konkursach i olimpiadach. Ponieważ większość konkursów przedmiotowych i olimpiad odbywać się będzie w II okresie bieżącego roku stąd wyniki podamy w następnym numerze gazety.

Uroczystość podsumowania pracy w I okresie zakończyła się ciekawymi występami artystycznymi uczniów naszej szkoły.

**Pedagog szkolny**  
Stanisława Świąszek

## Podziękowanie

Dyrekcja i Dzieci Publicznej Szkoły Podstawowej nr 16 w Kędzierzynie-Koźlu składają serdeczne podziękowanie dla s.c. Centrum Meblowe w Sławiecicach za przekazane środki finansowe w ramach humanitarnej akcji "Iskierka Radości" dla dzieci z rodzin wymagających pomocy materialnej.

Dziękuję również "Caritas" przy parafii św. Katarzyny za pomoc dzieciom w sytuacjach losowych.

## W naszym przedszkolu...

Dyrekcja Publicznego Przedszkola nr 18, wszyscy pracownicy, a przede wszystkim dzieci pragną pożegnać panią **Marianę Wuwer**, która po 31 latach pracy w naszym przedszkolu odeszła na emeryturę.

Dziękujemy pani Marysi za ogromne zaangażowanie w pracy z dziećmi oraz miłość jaką ich otaczała i życzymy samych słonecznych dni na zasłużonej emeryturze.



Pani Marysia Wuwer z grupą 6-latków.

### Bal karnawałowy

Na bal przybyły wróżki, księżniczki, rycerze i inne bajkowe postacie. Przyjechała Bajkowa Babcia, która przywiozła dużo nowych zabawek i słodycze. Opowiedziała nam również bajkę "Śniegowa dziewczynka", a aktorami były nasze panie.

Wszyscy dobrze się bawili.



Bal przebierańców.

### Dzień Babci i Dziadka

W dniu swojego święta do naszego przedszkola przybyli mili goście - nasze kochane babcie i dziadkowie. Mogliśmy występami i drobnymi upominkami zrobionymi przez nas w przedszkolu podziękować za miłość, którą nas obdarzają.

Po występach był słodki poczęstunek i wspólna zabawa.

### Występy cyrkowców

W naszym przedszkolu gościliśmy cyrkowców, którzy robili "czary mary", które nawet naszych rodziców wprawiały w zdumienie.

Mogliśmy pogłaskać królika, który wyskoczył z kapelusza, oraz spróbować swoich sił w kręceniu hula-hop i naśladowaniu clowna.

### Program "Spójrz inaczej"

W naszym przedszkolu realizowany jest program profilaktyczny "Spójrz inaczej".

Kładzie on szczególny nacisk na kształtowanie osobowości dziecka, wspieranie jego rozwoju - zarówno poprzez proponowane treści programowe, jak również osobisty kontakt nauczyciela z dziećmi. Wynika to z założenia, że jednym z podstawowych źródeł uzależnień są deficyty rozwoju emocjonalnego oraz zła adaptacja do ról i warunków życiowych. Młody człowiek o prawidłowo rozwijającej się osobowości będzie mniej skłonny zwracać się ku narkotynom i innym środkom uzależniającym.

Celem tego programu jest taki wpływ na dziecko, aby radziło sobie lepiej, bez nadmiernego napięcia, z rozwiązywaniem problemów, których dostarcza mu życie, aby rozumiało siebie, umiało współżyć z innymi i potrafiło również znajdować w samym sobie oparcie w trudnych sytuacjach.

Zajęcia z tego programu prowadzi dyrektor Agata Gabrysz z grupą 6-latków. Oto przykład jednego z takich zajęć.

"Jesteśmy grupą" - uświadomienie sobie przez dzieci, że przedszkole nie jest tylko miejscem nauki, ale spotkań z innymi ludźmi i wesołej zabawy. Wypowiedzi dzieci na temat "Dlaczego lubię chodzić do przedszkola?"

Dominika Melich - "W przedszkolu jest "fajnie", uczymy się literek i czytać"

Kasia Gajewska - "Lubię się uczyć, bawić i chodzić na spacerzy".

Hania Tworek - "Mogę nauczyć się czytać, poznajemy litery, mam dużo koleżanek".

Małgosia Jońca - "W przedszkolu jest dużo zabawek, mam tu koleżanki, mogę rysować tu kredą, bo w domu jej nie mam".

Kamil Michalski - "Lubię bawić się z kolegami, w przedszkolu mi się nie nudzi".

Daria Kamecka - "Lubię pomagać pani, mam dużo koleżanek i zajęty czas, nie nudzi mi się".

### Dziękujemy

Chciałam bardzo serdecznie podziękować wszystkim naszym rodzicom za życzliwość, wyrozumiałość i pomoc jaką nam okazują, aby przedszkole coraz lepiej funkcjonowało, a dzieci czuły się szczęśliwe i bezpieczne.

Sz szczególnie gorąco pragnę podziękować tym mieszkańcom Sławięcic, którzy nie mając dzieci w przedszkolu również nam pomagają.

AGATA GABRYSZ

## Przeczytane...

Józefa Hennelowa. Tygodnik Powszechny 17 grudnia 2000 r.

„Zawsze bardzo lubię dostawać gazetki parafialne, z niektórych miejscowości i kościołów dostają je od lat. Uczę się z nich tej najmniejszej Polski, o wymiarach podstawowej wspólnoty. Od pewnego jednak czasu z pewnym niepokojem obserwuję zmianę charakteru niejednej z tych gazetek. Coraz więcej w nich wzniosłych tekstów religijnych albo literackich (czasem niestety słabych), a giną gdzieś rubryki informujące o życiu prawdziwych ludzi z tego akurat skrawka Polski. Już ani słowa o rodzących się w parafii dzieciach i ich chrzcie, o pierwszych komuniach i bierzmowaniu, o jubileuszach miejscowych, o tych, którzy odchodzą i wymieniani z imienia i nazwiska, żegnani są przez wspólnotę. A także o zespołach pracujących w różny sposób na rzecz rodziny parafialnej. Już się nie dowiaduję, kto i gdzie ma szukać pomocy, gdy jej potrzebuje, ani gdzie można odpowiedzieć na wołanie o pomoc i w jaki sposób. To tak, jakby zarastały trawą i chwastem ścieżki między ludźmi, do których powinno być najbliżej. Jakby zwiększała się samotność”.

*Zespół Szkół Chemicznych***Szkoła bliżej Europy**

"Europejski wymiar edukacji" powstał z inicjatywy portugalskiej Komisji Europejskiej Ośrodka Edukacji w 1987 r. Oceny przedsięwzięcia Klubów europejskich dokonał w maju 1991 r. Gordon Bella dziekan wydziału edukacji na Politechnice w Nottingham, a wprowadzono go z pomocą ministra edukacji w Lizbonie w Portugalii. Margarita Belard jest krajowym koordynatorem programów.

Wypracowano też zasady charakterystyczne dla klubu europejskiego, które może realizować każda szkoła w Europie. Są to kluby organizowane przez nauczycieli i młodzież. Mogą one posiadać własny emblemat i motto, opracowują regulamin i statut, mają plan działania i posiadają samorząd (władze), który kieruje i nadzoruje pracę klubu.

Inicjatywa powołania takich klubów została podjęta również przez młodzież i nauczycieli z Polski. Na terenie naszego miasta Kluby europejskie zostały zorganizowane m.in. w II Liceum Ogólnokształcącym i w Zespole Szkół Technicznych. Inicjatorem powstania takiego Klubu w Zespole Szkół Chemicznych została mgr **Ewa Kalus**, nauczycielka geografii, zainspirował ją do tego dyrektor szkoły mgr **Jan Król**, a wspomagają ją nauczycielki historii mgr **Zofia Kałwa** i mgr **Krystyna Pajęcka**. Wszystkie trzy panie ukończyły kurs specjalistyczny "Integracja europejska w naszej szkole", co pozwoliło im zdobyć odpowiednie informacje dotyczące tworzenia takich klubów. Wzięły one również udział w tematycznych zajęciach, które zorganizowała młodzież II Liceum Ogólnokształcącego. W zajęciach tych uczestniczyła również młodzież naszej szkoły.

My też rozpoczęliśmy działalność Klubu europejskiego od tego, że 25 lutego 2001 r. odbył się w Zespole Szkół Chemicznych konkurs "Zostań negocjatorem - symulacja negocjacji o członkostwo Polski w Unii Europejskiej". Udział w nim wzięli uczniowie klasy III A Liceum Ekonomicznego: Ewa Mazurkiewicz, Agnieszka Urbaś, Ewa Sojka, Tomasz Klimek, Tomasz Leppich, Marek Czorny. Konkursowi temu przyglądali się przedstawiciele klas Liceum Ekonomicznego, Handlowego, Technicznego, Technikum Chemicznego. Uczniowie klasy III



Narada „strony unijnej”...

A zostali zakwalifikowani do etapu wojewódzkiego, który odbył się 22.03.2001 r. w Strzelcach Opolskich.

Pod kierunkiem p. mgr E. Kalus utworzył się Szkolny Klub Europejski, który początkowo liczył 20 klubowiczów (uczniów naszej szkoły), obecnie zapisało się do klubu już 41 uczniów. Jak z tego wynika, młodzież chętnie podejmuje nowe wyzwania, jest ciekawa świata, pragnie robić rzeczy ważne i takie, które zainspirują ją do pracy, dają im nowe spojrzenie na świat. Pani mgr E. Kalus ma szerokie plany działania i rozwoju Szkolnego Klubu Europejskiego, m.in. zaplanowała już wraz z p. mgr Z. Kałwą spotkanie z przedstawicielem Państw Unii - oficerem Bruno Kosakiem. W szkole zorganizowano już konkurs na logo klubu, a także często pojawiają się gazetki, prezentujące państwa Unii Europejskiej i ich sukcesy. Celem Klubu, mówi opiekunka, będzie propagowanie wśród młodzieży szkolnej wiedzy o Europie, poznawanie wspólnego dziedzictwa kulturowego, rozwijanie poczucia więzi i bezpieczeństwa wszystkich narodów, przyczynienie się do tolerancji i zrozumienia innych, poszanowanie godności ludzi, zwalczanie ksenofobii, kształtowanie świadomości obywateli bez uprzedzeń co do tożsamości narodowej, poszanowanie demokracji. Za tą deklaracją pójdą działania podejmowane w szkole. Planuje więc pani E. Kalus wraz z młodzieżą przygotowania do przeprowadzenia i zorganizowania w szkole konkursów, udziału młodzieży w sesjach i debatach, a także wizyty

i kontakty z innymi klubami szkolnymi. W szkole będą zorganizowane "Dni Europy", które polegają na prezentowaniu przez młodzież różnych krajów Europy ich kultury, zwyczajów, a nawet przepisów kulinarnych.

Pani E. Kalus chce też nawiązać kontakty z ambasadami krajów europejskich w Polsce celem wypożyczenia filmów, folderów, przewodników, które będą prezentowali członkowie klubu dla całej społeczności uczniowskiej. Zapowiada się więc dla młodzieży Zespołu Szkół Chemicznych ciekawe i atrakcyjne "spotkanie z Europą".

Reporter szkolny

**Droga do Europy...****z Kędzierzyna - Koźła**

W poprzednim numerze naszej "Gazety" znalazł się złośliwy chochlik. Katarzyna JOHN urodziła się w 1983 roku a nie jak podaliśmy 1973. Za pomyłkę przepraszamy.

Redakcja

## Klub Młodzieżowy „Sława”

# Zróbmy to razem



Adrian Włoka i Andrzej Słabosz pracowali od wczesnego ranka...



Brygada...

Jak już wiele osób zauważyło, budynek dawnego kina "Mozaika" tętni życiem! Sprawcami tego "zamieszania" są młodzi ludzie, którzy postanowili założyć Klub Młodzieżowy.

A wszystko zaczęło się w końcu stycznia tego roku. Wtedy to młodzież naszego osiedla przybyła na pierwsze zebranie. Liczba młodych, którzy chcą w jakiś sposób zorganizować sobie wolny czas, była naprawdę duża. Chyba tylko na trybunach naszego osiedlowego boiska, podczas meczu można spotkać tak dużo młodzieży w jednej grupie. To ta sama młodzież, która postrzegana jest jako powiedzmy "bardziej pobudliwi niż inni". Lecz czy ktoś zadał sobie pytanie

- Czy można im pomóc?

- Jaka jest przyczyna, że ci młodzi tak a nie inaczej się zachowują?

Bądźmy szczerzy, chyba nikt!

Znalazło się jednak dwóch, którzy próbują ich zrozumieć. Jednym z nich jest **Tomasz Kiel**. Został on wybrany na przewodniczącego Klubu Młodzieżowego "Sława". Taką nazwę przyjęto podczas zebrania założycielskiego klubu. To właśnie on zorganizował tych, którzy nie tak dawno chodzili po ulicach naszego osiedla, bez konkretnego celu, na których inni już postawili tak zwany krzyżyk. I to właśnie oni w pomieszczeniach byłego kina chwycili za pędzle i pomalowali toalety na parterze oraz holl. To ci sami "agresywni" pro-



Michał Szeja w akcji...

sili o następną pracę, którą mogliby wykonać i wykonali nie jedną lecz wiele. W sumie każdy z młodych ludzi przepracował około 260 godz. A energii im nie ubyło, wręcz przeciwnie chcą robić jak najwięcej. Pragną, aby im uwierzyć, że nie są źli. Ja osobiście im wierzę. Spotykam się z nimi bardzo często. Rozumiem ich, wiem, że chcą się wyładować! Bo młodzi muszą się odreagować, muszą się wyszaleć! Naszym zadaniem, zadaniem dorosłych jest wskazać im, gdzie to mają zrobić! Wiele osób próbuje zrazić nas do Klubu, do młodzieży, mówiąc: - To nic nie da - oni są źli. - Z tego nic nie będzie. My się jednak nie poddamy. Razem zrobimy więcej.

B.W.



**D**oskonale wiem, że bardzo wiele kobiet wokół mnie cierpi. Życie ich tak się bowiem ułożyło, że ich mąż, bądź ojciec, bądź też syn jest alkoholikiem. Cierpią więc i nie wiedzą jak sobie pomóc, a jeżeli już chcą zmienić swoje życie, to powstrzymuje je przed zmianą wstyd. Wstyd przed sąsiadami, wstyd przed koleżankami z pracy, wstyd przed dalszą i bliższą rodziną.

Wiem, że tak jest, bo sama byłam w identycznej sytuacji. Tkwiłam w jakimś niewidzialnym, zamkniętym kręgu przez wiele lat. Zachowywałam się wtedy, jak ktoś kto "w śnieżnej zameści szuka drogi do domu". Im bardziej starałam się zadowolić mojego alkoholika, tym żądań i wymagań było więcej. Wymagań, których rzecz jasna nie byłam w stanie spełnić. Najgorsze jednak było to, że za swoje picie on winą obarczał mnie. Czułam się strasznie i niezmiennie obwinałam się sama. Mówiłam sobie: "Gdybym była inna, to by nie pił!" "Gdybym to zrobiła inaczej, to by nie pił!"

Kilka lat temu dzięki sugestiom moich znajomych trafiłam na spotkanie grupy Al-Anon. Pamiętam ten pierwszy raz! Kiedy tam szłam bałam się, a może bardziej wstydziłam, bo przecież będę musiała powiedzieć, że jestem żoną alkoholika. Myślałam wtedy, że słowa te nie przejdą mi przez gardło

Ale przeszły, a gdy zaczęłam opowiadać o moim życiu z alkoholikiem, łzy same płynęły mi z oczu i zrobiło się jakoś lżej. Wtedy na tym spotkaniu przekonałam się, że nie ja jedna mam taki problem, że inni

mają czasem i ciężiej. Przekonałam się też, że moje kłopoty są możliwe od rozwiązania. "Czarne chmury", które spowijały niebo nade mną, zrobiły się ciut jaśniejsze, a przepaść, w którą wpadłam w ciągu tych wielu lat dzielonych wspólnie z alkoholikiem już nie była taka głęboka.

Od tamtego dnia, jeśli tylko mogę, systematycznie uczestniczę w spotkaniach grupy Al-Anon.

Chociaż mój alkoholik nadal pije i nie mam żadnej gwarancji, że kiedyś stanie się trzeźwym człowiekiem (być może nigdy to nie nastąpi!), ale od kiedy zaczęłam chodzić regularnie na spotkania, mnie i moim dzieciom jest lżej (nie, wcale nie mówię, że jesteśmy szczęśliwi!) Żyje nam się po prostu lżej. Żyjemy własnym życiem. Potrafimy się śmiać i żartować, a nasz domowy alkoholik został gdzieś z boku.

Żyje swoim życiem. Zawsze jednak może, jeśli zechce, dołączyć do nas. Jest to jednak jego problem, a nie nasz. Jeżeli kiedyś zechce być z nami, będziemy bardzo, bardzo szczęśliwi.

Wiem jak trudno jest przyznać się wobec innych, że ma się w rodzinie alkoholika - w społeczeństwie naszym jeszcze wciąż np. za picie męża obarcza się winą żonę, ale trzeba się odważyć. Jeśli zrobimy ten pierwszy krok, okaże się, że to nie takie straszne!

Co jakiś czas na nasze spotkania Al-Anon przychodzi ktoś nowy. Przychodzi tylko jeden lub kilka razy, a potem znika i nie pojawia się więcej. Wielka szkoda, bo osoby te pozostają nadal ze swoim cierpieniem i rozpaczą.

dokończenie na str. 17



## SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT ● SPORT

*Piłka nożna*

## MEC SŁAWIĘCICE II w finale PP

Tradycyjnie przed rundą wiosenną piłkarskich zawodów mistrzowskich Opolski Związek Piłki Nożnej - Podokręg w Kędzierzynie Koźlu zorganizował rozgrywki o Puchar Polski 2001/2002. Rozgrywki pucharowe rozpoczęły 24 zespoły w tym 4 klasy A, 12 klasy B, 5 klasy C i 3 zespoły juniorów.

A - klasowa drużyna KS MEC Sławięcice II w pierwszej kolejce rozgrywek rozgromiła LZS Naprzód Długomitołwice aż 8-0. Następnie wygrała 1-0 ze Śląskiem Reńska Wieś. W trzeciej kolejce pucharowej pokonała Kłodnicki Klub Sportowy K-K 2-0. Natomiast w czwartej kolejce, która była zarazem półfinałem sławięcizanie zwyciężyli w Lanach miejscową Victorię 1-0 w bardzo trudnych warunkach.

Przeciwnikiem KS MEC Sławięcice II K-K w meczu finałowym na szczelbu kędzierzyńsko-kozielskiego Podokręgu OZPN będzie lider klasy B LZS Poborszów, który w zawodach półfinałowych szczęśliwie wylosował wolny los.

Ciekawie zapowiadający się finał zostanie rozegrany na neutralnym stadionie w terminie późniejszym w ramach obchodów 50-lecia Podokręgu OZPN w Kędzierzynie Koźlu.

J.G.



W pierwszej kolejce zawodów o Puchar Polski na szczelbu Opolskiego Związku Piłki Nożnej IV-ligowy zespół KS MEC Sławięcice - ubiegłoroczny zdobywca pucharu zwyciężył drużynę ligi okręgowej KS Orzeł Polska Cerekiew 1-0.

dokończenie ze str. 16

Ja jestem szczęśliwa, bo trafiłam na spotkania grupy Al-Anon. Tu znalazłam prawdziwych przyjaciół i pomoc. Zachęcam wszystkie osoby, którym przyszło żyć z alkoholiem, aby zrobili ten pierwszy krok. Naprawdę warto!

Barbara

Spotkania Al-Anon odbywają się w każdy poniedziałek o godz. 17.00 przy ul. Kozielskiej w Przychodni - wejście z boku.

*Z okazji Świąt Wielkiej Nocy wszystkim tym, którzy tkwią w takim "zaklętym kręgu lub błędzą w zawiei śnieżnej", życzę odwagi i małego światełka, które pomoże im trafić do właściwego celu.*

## STRZELECTWO SPORTOWE: Mistrzostwa Opolskiego Związku Strzelectwa Sportowego

### 9 medali strzelców KS LOK "Sparta - MEC Sławięcice" i sekcji strzeleckiej MMKS Kędzierzyn-Koźle

Mistrzostwami województwa w broni pneumatycznej rozpoczęli strzelcy starty w roku 2001. Bardzo udany to był start dla zawodników dwóch sekcji strzeleckich jakie w naszym osiedlu prowadzą działalność. Strzelcy **MMKS-u** i **KS LOK "Sparta-MEC Sławięcice"** zdobyli w sumie 9 medali - cztery złote, trzy srebrne i dwa brązowe.

Zawodnicy sekcji strzeleckiej **MMKS-u** zdobyli dwa złote medale i tytuły Mistrz Województwa w karabinie pneumatycznym. W kategorii młodzika **Mateusz Szala** wynikiem 255 punktów Kpn-30, a w kategorii juniora młodszego **Marcin Foltys** wynikiem 364 punkty Kpn-40. Trzy srebrne medale przywieźli: młodzik **Piotr Damaszek** w karabinie pneumatycznym Kpn-30 za wynik 221 punktów, młodziczka **Barbara Chocholska** również w karabinie pneumatycznym i **Szymon Jareńko** w pistolecie pneumatycznym Ppn-60 za wynik 534 punkty jako junior.

Zawodnicy klubu **"Sparta-MEC Sławięcice"** zdobyli również dwa złote medale. **Marta Klimek** w konkurencji Kpn-30 w kategorii młodzik za wynik 219 punktów i **Łukasz Jońca** w konkurencji Ppn-30 również jako młodzik wynikiem 267 punktów. Natomiast **Małgorzata Saduniowska** i **Roland Szip** otrzymali medale brązowe w konkurencji Kpn-40 juniora młodszego za wyniki odpowiednio 335 i 271 punktów.

Z innych zawodników Kędzierzyna-Koźla obiecujący wynik uzyskała **Małgorzata Drobin**a w Kpn-40 333 punkty. Udanie zadebiutowała **Anna Kaźmierczak** z KS "Sparty-MEC Sławięcice" uzyskując obiecujący wynik w konkurencji Kpn 271 punktów. Jedyne **Mateusz Jankowski** zawiódł uzyskując wynik 182 punkty, co jest grubo poniżej jego możliwości.

Cieszy również fakt zdobycia przez naszych zawodników 4 klas sportowych. II klasę uzyskali: **Mateusz Szala** i **Łukasz Jońca**, a III klasę: **Marta Klimek** i **Szymon Jareńko**. Powołanie do kadry wojewódzkiej otrzymali: **Piotr Damaszek**, **Mateusz Szala** i **Marcin Foltys** z **MMKS-u**.

Do tegorocznych mistrzostw przystąpiło 71 zawodników w 4 kategoriach wiekowych w dwóch konkurencjach broni pneumatycznej, tj. pistolet i karabin z Opola, Ozimka i Kędzierzyna-Koźla. Nie dojechali zawodnicy z Nysy. Rozdano 16 kompletów medali, zdobyto 36 klas sportowych. Jak powiedział prezes Opolskiego Związku Strzelectwa Sportowego, były to udane mistrzostwa, w których zawodnicy z kędzierzyńsko-kozielskich klubów dominowali w kategoriach młodszych, a klubów opolskich w kategoriach starszych. Bardziej jednak cieszą wyniki młodszych. Do mistrzostw zawodników przygotował szkoleniowiec strzelectwa sportowego **Andrzej Starostka**.

Andrzej Starostka

## SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

*Piłka siatkowa*

3 X NAJ...



Fot. P. Warner

## MISTRZ POLSKI 2001 MOSTOSTAL AZOTY KĘDZIERZYN-KOŹLE.

Na zdjęciu: stoją od lewej K. Pietrzyk - prezes, W. Wspaniały - I trener, A. Kubacki - II trener, R. Dembończyk, S. Świdorski, R. Musielak, P. Lipiński, P. Lach, M. Prus, P. Papke, Z. Tokarski - kier. zespołu, S. Gerymski, D. Kubica, M. Chadała, W. Serafin, R. Szczerbaniuk i M. Gnoiński - trener odnowy biologicznej.

Cztery tysiące widzów w hali sportowej w Częstochowie i miliony widzów w Polsce oglądało 8. kwietnia br. fascynujące widowisko sportowe o tytuł Mistrza Polski 2001 w piłce siatkowej. Siatkarze Mostostalu Azotów Kędzierzyn Koźle obronili tytuł mistrza Polski w siatkówce. Po raz trzeci sięgnęli po najwyższy laur i to w jaskini lwa. Pierwszy tytuł mistrzowski zdobyli w 1998 r. zwyciężając BOSMANA MORZE SZCZECIN, a drugi w 2000 r. pokonując w finałach STILON GORZÓW. Podopieczni trenera Waldemara Wspaniałego zwyciężyli swojego najgroźniejszego rywala Galaxię Jurajską Bank Częstochowa 3:1 (25:22, 21:25, 25:12, 25:23) i wygrali całą rywalizację o tytuł 3:0. Trzeci mecz finałowy w Częstochowie bezwzględnie potwierdził, że **MOSTOSTAL AZOTY KĘDZIERZYN-KOŹLE - najlepszą polską drużyną.** Gratulacje!

J. Galla

*Piłka nożna***Ambitne plany Klubu**

● **Jak Pan ocenia działalność Klubu Sportowego MEC Sławięcice w 2000 roku?**

**Janusz Klimek.** Rok 2000 był bardzo udanym rokiem dla naszego klubu. We wszystkich grupach wiekowych odnotowaliśmy sukcesy. Nasi najmłodszy zawodnicy, tj. trampkarze, odnieśli bardzo duży sukces zdobywając mistrzostwo Opolszczyzny. Ich starsi koledzy czyli juniorzy, w wyniku reorganizacji spadli do II ligi i w czasie rundy jesiennej nie przegrali ani jednego meczu, strzelając swoim przeciwnikom aż 83 bramki, tracąc zaledwie 11.

Pierwsza drużyna seniorów zdobyła mistrzostwo II grupy ligi okręgowej i awansowała do IV ligi, również występy w meczach pucharowych na szczeblu okręgu zakończyły się pełnym sukcesem, tzn. zdobyciem Pucharu OZPN i awansem do rozgrywek centralnych, w których pokonał nas 2:3 zespół Śląska Wrocław występujący w I lidze. Występ naszej drużyny był bardzo udany i otrzymaliśmy dużo pochlebnych recenzji.

Druga drużyna występująca w klasie A zdobyła Puchar Fair Play za swoją czystą grę.

● **Jakie są plany i cele w bieżącym roku?**

**J. K.** W bieżącym roku chcemy powtórzyć sukcesy z 2000 roku, a przede wszystkim celem jest awans do III ligi oraz powrót juniorów do I ligi. Oczywiście również są bardzo ważne rozgrywki trampkarzy i mecze pucharowe rozgrywane przez odmłodzoną drugą drużynę (A klasa). Bardzo ważną sprawą jest również pozyskanie jak największej ilości sponsorów, bo wydatki na utrzymanie Klubu są spore, a przecież jeszcze przed nami modernizacja obiektu, a w tym budowa pawilonu socjalno-administracyjnego, modernizacja trybun i oświetlenie meczowe boiska głównego. Tak więc plany są bardzo ambitne.

● **W marcu br. odbyło się zebranie sprawozdawcze Klubu, jakie uchwały i postanowienia zostały podjęte?**

**J. K.** Na zebraniu przedstawiliśmy sprawozdanie za rok 2000 i podjęliśmy szereg uchwał oraz nastąpiły zmiany w składzie Zarządu oraz Sądu Koleżeńskiego.

Ze składu Zarządu zrezygnowali Stanisław Olejnik, Janusz Kochanowski i Tomasz Kiel. W ich miejsce Walne zebranie wybrało Ryszarda Klimę, Michała Łazowskiego i Bolesława Kulawika, natomiast ze składu Sądu Koleżeńskiego odeszli Marcin Kwoczała i Damian Burzan, a w ich miejsce wybrano Janusza Zalewskiego i Mariusza Sierpińskiego. Honorowym członkiem Klubu został Jerzy Kurzaj. Martwi nas jednak słaba frekwencja na zebraniu jak i na meczach. W ostatnich meczach rundy jesiennej stadion świecił pustkami. Mamy nadzieję, że na wiosnę sytuacja się poprawi.

● **Dziękuję za rozmowę.**

Z prezesem Klubu Sportowego MEC" Sławięcice" Januszem Klimkiem rozmawiał Josef Galla

# Gazeta SŁAWIĘCICKA

REDAKCJA:

GERARD KURZAJ - redaktor naczelny, tel. 483-52-51,

GRZEGORZ BIAŁEK, KRZYSZTOF BURDYNOWSKI, HALINA FOGEL, JOSEF GALLA,

PIOTR OLESZ i współpracownicy

SIEDZIBA REDAKCJI: Biblioteka Publiczna w Sławięcicach, ul. Stefana Batorego 32.

Korespondencję prosimy kierować na adres redaktora naczelnego: 47-230 Kędzierzyn Koźle, ul. Asnyka 17, tel. 0-77-4835251

Redakcja zaprasza wszystkich do współredagowania pisma. Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje, uwagi, opinie.

Osoby mieszkające obecnie za granicą, a zainteresowane systematycznym otrzymywaniem „Gazety Sławięcickiej” prosimy o listowny kontakt z redakcją.

Zgromadzone środki przeznaczane są wyłącznie na pokrycie kosztów druku. Z góry dziękujemy! Autorzy i redakcja nie pobierają wynagrodzeń.

Skład komputerowy i druk: Zakład Poligraficzny W. Williński, Gilwice, ul. Chopina 6, tel. 231-32-16, 237-55-68

## Ną Wielki Tydzień

### Psalmiczna droga krzyżowa

*Musi wypełnić się wszystko, co napisano o Mnie w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach (Łk. 24, 44).*

#### **Jezus skazany na śmierć**

„Osądź mnie, Boże, sprawiedliwie i broń mojej sprawy przeciw ludowi nie znającemu litości; wybaw mnie od człowieka podstępnego i niegodziwego” (Ps. 43, 1).

#### **Jezus bierze krzyż na swe ramiona**

„Radością jest dla mnie pełnić Twoją wolę, mój Boże, a Twoje prawo mieszka w moim sercu” (Ps. 40, 9).

#### **Jezus upada po raz pierwszy**

„Z głębokości wołam do Ciebie, Panie” (Ps. 130, 1).

#### **Jezus spotyka swą dziewiczą Matkę**

„O Panie, jestem Twoim sługą, synem Twojej służebnicy” (Ps. 116, 16).

#### **Szymon z Cyreny pomaga nieść krzyż Jezusowi**

„Gdy chodzę wśród utrapienia, Ty podtrzymujesz me życie... wybawia mnie Twoja prawica” (Ps. 138, 7).

#### **Weronika ociera twarz Jezusowi**

„O Tobie mówi moje serce: Szukaj Jego oblicza! Będę szukał oblicza Twego, Panie” (Ps. 27, 8).

#### **Jezus upada po raz drugi**

„W proch runęło nasze życie, ciałem przyłgnęliśmy do ziemi” (Ps. 44, 26).

#### **Jezus przemawia do płaczących kobiet**

„Dusza moja jest niepocieszona, jęczę, kiedy wspomnę Boga, słabnie mój duch, gdy rozmyślałam” (Ps. 77, 3-4).

#### **Jezus upada po raz trzeci**

„Prześladuje mnie nieprzyjaciel, moje życie na ziemię powalił, pograżył mnie w ciemnościach, jak dawno umarłych” (Ps. 143, 3).

#### **Jezus z szat obnażony**

„Dzielił między siebie moje szaty i los rzucają o moją suknię” (Ps. 22, 19).

#### **Jezus przybity do krzyża**

„Przebodli ręce moje i nogi, policzyć mogę wszystkie moje kości” (Ps. 22, 17-18).

#### **Jezus umiera na krzyżu**

„Boże mój, Boże, czemuś mnie opuścił?” (Ps. 22, 1).  
„W ręce Twoje powierzam ducha mego” (Ps. 31, 6).

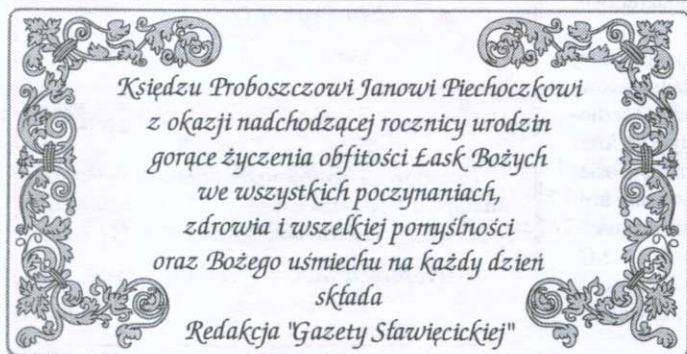
#### **Jezus zdjęty z krzyża i oddany Matce**

„Zwróć się ku mnie i zmiłuj się nade mną, siły swej udzielił sędze Twojemu, ocal syna swojej służebnicy” (Ps. 86, 16).

#### **Jezus złożony w grobie**

„Między zmarłymi jest moje postanie, tak jak poległych, którzy leżą w grobie” (Ps. 88, 6).

*opracował Marcin Morawski  
Zeszyt nr 3 (307) 1999 "W DRODZE"*



## Rada Parafialna

# Połączmy nasze serca i...portfele

W poprzednim numerze Gazety Sławięcickiej pisałem o obradach Rady parafialnej i o koniecznych do wykonania pracach.

Teraz przyszedł czas na konkrety. Na kolejnym spotkaniu ks. proboszcz przedstawił kosztorys i oferty na remont plebanii, czyli w pierwszym rzędzie wymianę okien.

Koszt zakupu okien wynosi ca 50.000 zł, a do tego dochodzi sprawa remontu całej ściany szczytowej, więc od razu widać, że koszty są znaczne i z niedzielnych składek takich nakładów nie uda się pokryć, by cały remont wykonać w jeden rok. Stąd wspólne stanowisko Rady i ks. proboszcza, by cały remont wykonywać etapami w zależności od możliwości finansowych. Fakt, że wtedy koszty będą większe (inflacja, brak upustów) i przez dłuższy okres czasu plebania będzie nas dalej straszyć i przesuną się w czasie pozostałe tematy np. malowanie wnętrza kościoła.

Pisałem kiedyś na naszych łamach hasła "dać księdzu na bułkę" czy "na piwo". Teraz jest sprawa poważniejsza. Koszt jednego okna wynosi ok. 1500 zł. Wiadomo, że mało kto taką kwotę może od ręki wyłożyć. Ale grupowo? Np. cała rodzina funduje jedno okno lub kilka. Albo cała ulica. Albo grupa sąsiadów. Możliwości tutaj jest wiele. W miarę szybkie zadeklarowanie takiej inicjatywy pozwoli księdzu proboszczowi na lepsze zorganizowanie prac i daje możliwość uzyskania lepszej (niższej) ceny.

Mówi się, że stan i wygląd plebanii szczególnie leży nam na sercach. Więc połączmy te serca i razem z nimi portfele i załatwmy sprawę szybko i sprawnie jak dawniej, gdy remontowaliśmy wieżę i dach kościoła.

Za wszystkie ofiary i inne wsparcia niech Bóg wynagrodzi, a potomni nas dobrze wspominają.

**Grzegorz B.**

**Uwaga dodatkowa:** darowizny na rzecz parafii można odliczać od podatku przy sporządzaniu rocznych zeznań podatkowych. Ksiądz proboszcz dla zainteresowanych wyda odpowiednie zaświadczenie.

## Laurka

Wielkiemu Przyjacielowi  
naszej "Gazety"  
**Panu Jerzemu  
KURZAJOWI**  
z okazji 75 urodzin  
składamy  
wiązaną  
najserdeczniejszych  
życzeń oraz samych  
słonecznych dni

## Pomogli wydrukować Gazetę Sławięcicką...

- Walter Buballa
- Willi John
- Gretel Stirn Geisler
- Werner Tkocz
- Werner Nahlik
- Hildegard Scholz
- Elżbieta i Max Kapica
- Rada Osiedlowa Sławięcice

W imieniu wszystkich Czytelników  
dziękuje  
Redakcja

## Rada Osiedla

26 marca br. w auli Szkoły Podstawowej nr 16 odbyło się kolejne spotkanie mieszkańców Sławięcice z Radą Osiedlową i władzami miasta oraz powiatu.

# Stare i nowe problemy

Spotkanie poświęcone było głównie podsumowaniu wydarzeń i wykonanych w 2000 roku inwestycji i inicjatyw oraz zapoznaniu mieszkańców z planami na 2001 rok.

Zebranie prowadził przewodniczący Rady Osiedla Sławięcice Eugeniusz Mrówczyński. Zebraniem, niestety tym razem niezbyt licznie - czyżby już znużenie powtarzającymi się problemami i tymi samymi odpowiedziami władz, mieszkańcom przedstawiono sprawozdanie z rocznej działalności Rady Osiedla przypominając działania i inicjatywy organizowane bądź wspomagane przez Radę Osiedla. Należy tu wymienić: 100-lecie Ochotniczej Straży Pożarnej w Sławięcicach z wizytą prezydenta A. Kwaśniewskiego, liczne imprezy o charakterze kulturalnym i sportowym, nadzór nad kanalizacją osiedla, utwardzenie parkingu przy kościele pw. św. Katarzyny. Niestety nie udało się doprowadzić do utwardzenia nawierzchni ulic Gojawicyńskiej i Ujejskiego, w okresie deszczy i roztopów chyba najgorszych ulic w całym Kędzierzynie-Koźlu. Rada Osiedla była także bezradna w sprawie ochrony zabytków znajdujących się na terenie osiedla oraz losów Szpitala nr 3 im. Roberta Kocha.

Temat szpitala to jeden z głównych tematów, na który wypowiadali się zaproszeni goście jak i przedstawiciele samorządu. Niestety opuszczony przez SP ZOZ Kędzierzyn-Koźle obiekt praktycznie nie jest zabezpieczony. Sprawdzili to pewnej niedzieli członkowie Rady Parafialnej swobodnie chodząc po całym terenie przylegającym do szpitala, wchodzi, do niektórych dostępnych pomieszczeń (stwierdzono ślady zamieszkiwania w prosektorium). Wejście do głównych pomieszczeń szpitalnych nie stanowi specjalnego problemu,

nie dziwi więc informacja radnego Janusza Klimka o złapaniu osób, które m.in. włamywały się do szpitala. Uspokajające wyjaśnienia reprezentującego powiat Jerzego Kucharzkiego nie przekonały chyba nikogo, bo zabezpieczać obiekt ma SP ZOZ (nie odbyło się formalne przekazanie), a ten nie ma na to pieniędzy. Starostwo powiatowe przygotowało

folder ofertowy kompleksu szpitalnego i próbuje zainteresować sprawą różne kręgi polityczne, gospodarcze. Oby te działania przyniosły szybki efekt.

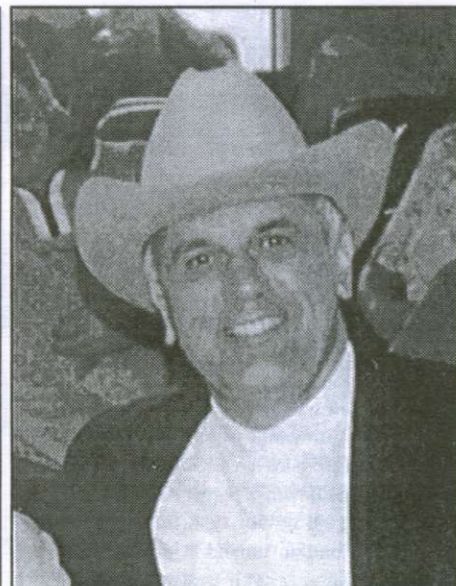
Drogi to drugi bolący mieszkańców temat. Na 46 ulic tylko 13 ma asfaltową nawierzchnię. Niestety, jak wyjaśniali Prezydent miasta Jerzy Majchrzak oraz Dyrektor Zarządu Dróg problemy są dwa: kompetencyjny i finansowy.

Pierwszy polega na tym, że główna ulica Sławięcicka jest wojewódzka i do tych władz należy dbanie o jej stan, do powiatu należy ulica Batorego i tutaj będzie prowadzona modernizacja, natomiast pozostałe drogi należą do miasta ale tutaj jest bardzo skąpy budżet i może starczy na powierzchniowe utwardzenie 3-5 ulic mających ukończoną kanalizację.

Wśród obecnych na zebraniu sporą grupę stanowiła młodzież z powstałego przy Radzie Osiedlowej Klubu Młodzieżowego "SŁAWA", która swoim spontanicznym działaniem i realizacją swoich pomysłów w budynku kina "MOZAIKA" zmusiła do zajęcia stanowiska i działania nasze władze. Prezydent miasta obiecał pomoc w załatwieniu pewnych spraw, szczególnie tych wymagających działania zgodnie z obowiązującym prawem, nie mógł natomiast zadeklarować pomocy finansowej. Wszyscy byli zgodni, że tej inicjatywy młodzieży i jej zapału nie można zaprzepaścić. (Więcej o Klubie "SŁAWA" piszemy na dalszych stronach "Gazety Sławięcickiej").

Poruszano także temat kontynuacji budowy kanalizacji sanitarnej oraz remontu przychodni lekarskiej w Sławięcicach. Te dwa ostatnie tematy postaramy się omówić w następnym numerze "Gazety".

G.B.



Ks. dr Franciszek Kurzaj, proboszcz parafii Holy Name w San Antonio w stanie Texas - USA świętuje 50 urodziny i 25 lat kapłaństwa.

Naszemu drogiemu przyjacielowi, współzałożycielowi "Gazety Sławięcickiej" składamy w imieniu wszystkich mieszkańców Sławięcice gorące życzenia Łask Bożych, sił i zdrowia zapewniając jednocześnie o pamięci i modlitwie.

Redakcja

## Telegram

Z przyjemnością  
denesimy, że  
pp. Katarzyna Serwon  
i Jacek Tymofiewicz  
pp. Grażyna Bodynek  
i Grzegorz Ogrodnik  
pp. Joanna Towara  
i Paweł Rams

zawarli związek małżeński.  
Nowożeńcom serdeczne życzenia  
wszelkiej pomyślności  
i błogosławieństwa Bożego  
na nowej drodze życia  
składa

Redakcja

## Miejsce Kłodnickie

### Gratulacje



Szanownym  
Jubilatom  
Państwu Paulinie i Maksymilianowi  
WARZECOM

z okazji 50-tej rocznicy ślubu  
składamy moc życzeń,  
Błogosławieństwa Bożego  
oraz doczekania w zdrowiu  
i pomyślności diamentowych godów.

Redakcja

Wszystkim mieszkańcom Sławięcice  
tym w kraju i za granicą  
najserdeczniejsze życzenia  
z okazji Świąt Wielkiej Nocy

składa  
Rada Osiedla Sławięcice

# Telewizja w 1936 r. w Sławiećicach?

Wspomnienie p. Georga Selifera o telewizji w Sławiećicach w 1936 r. zamieszczone w numerze 38 "Gazety Sławiećickiej" z listopada 1999 r. uważałem za frapujące. Wywołało też żywy oddźwięk wśród czytelników - o czym wspomina pan redaktor w kolejnym numerze. Pozwoliłem sobie na wyrażenie sceptycznego poglądu na łamach numeru 40 "Gazety" pt. Telewizja w 1936 r. w Sławiećicach? Fakt transmitowania fragmentów berlińskich igrzysk olimpijskich w 1936 r. niewątpliwie świadczył o dużych osiągnięciach ówczesnych techników, ale odbiór tych transmisji w Sławiećicach budzić musiał wiele wątpliwości. Istotnie zdjęcia z tych transmisji zamieściło dwutomowe wydawnictwo "Olympische Spiele" - o czym wspominałem. Pisałem też, że niemiecka gazeta radiowa "Der Deutsche Rundfunk" informowała o pierwszych transmisjach telewizyjnych w 1938 r. dla wąskiego kręgu, zapewne, odbiorców w Berlinie.

Wątpliwościami co do możliwości odbioru eksperymentalnych transmisji z olimpiady w 1936 r. podzieliłem się z p. redaktorem naczelnym telewizji ZDF z Moguncji podczas kręcenia filmu telewizyjnego latem ub. r. Redak-

tor Ekkehard Kuhn też miał wątpliwości. W liście do mnie z 7 grudnia pisze, że zasięgnął opinii dra Ansgara Dillera z Deutsches Rundfunkarchiv we Frankfurcie a. M. Odpowiedź dra A. Dillera jest "NEIN" (dużymi literami!). Dodaje: W 1936 r. można było oglądać telewizję w "Fernsehstuben" w Berlinie, na co trzeba było uzyskać karty wstępu". W 1938 r. transmitowano "eine Kabelübertragung" z Berlina na zjazd partii NSDAP do Norymbergi. Tyle dr Ansgar Diller. Brak dowodów na to, by już w 1936 r. odbierano transmisję telewizyjną z Berlina - w Sławiećicach ze względu na czysto technicznych.

Ekkehard Kuhn - o nim jeszcze informuję - emitował w programie 3 sat w dniach 22 i 29 października dwa 45-minutowe filmy. Filmy raz jeszcze zostaną wyświetlone wiosną 2001 r. z uwagi na niezmiernie szerokie echo w kręgach odbiorców programów telewizji 3 sat. Są to filmy z podróży po Śląsku: "Schlesische Reise - 1000 Jahre Breslau". Pod takim tytułem ukazała się świeżo książka Ekkeharda Kuhna z wprost znakomitými zdjęciami. Autorowi filmu i książki należą się duże brawa!

Karol Jonca



## "Honoris Crauza"

*Co chwila ino czytom w bele jakich gazetach, jak uniwersytety rozdajom wielkim i mndrym ludziom tytuły "Honoris causa". Mje to zawsze ciekawiło jakim to trzeba być czowiekiem aby taki wspaniały tytuł dostać? Ile dobrych rzeczy trzeba zrobić?*

*Podobno trzeba być wspaniałym przykładem do modich? I dobrze że taki honorowi tytuł na całym świecie rozdajom! Przeca bez to wiomy czygo sie momy trzymać! Jakoł droga obrać! A co z tymi co dajom zły przykład? Jak uhonorować tych co miyszajom prywatne pinon-dze z politykom? Jak nagrodzić cygaństwo, cwaniactwo i wszelky inny pieroństwo co sie w ti naši kochani Polsce rozpleniło?*

*Jak podziękować tym wszystkim wysokowyszkolonym co sie chwołom w telewizorze, że już som szósty rozł żonaci, a ta ostatniol baba moł tela lołt co dzieci po pirwsi.*

*Fto podziękuje złodziejom i tym co fajnymi słówkami mamiom modich? Niy mogomy to przeca tak zostawić bez nagrody! Ustanówmy nowy honorowi tytuł! Joł proponuja po śląsku i prosto z mostu: "HONORIS CRAUZA".*

Francik

### Zyczenia

Szczególne życzenia  
Pani  
Monice Wieczorek  
z okazji 95-tych  
urodzin  
składa Redakcja

### Gratulacje

Szanownym Jubilatam,  
Państwu Marii i Pawłowi  
POPLUCZOM  
wiązanek pięknych życzeń  
i gratulacji z okazji 40-tej  
rocznicy ślubu  
składają  
przyjaciele z Redakcji

### Laurka

Pani Teresa DEPTA  
świętuje swoje  
93-cie urodziny.

Korzystamy z okazji  
i przesyłamy bukiet  
najpiękniejszych  
życzeń

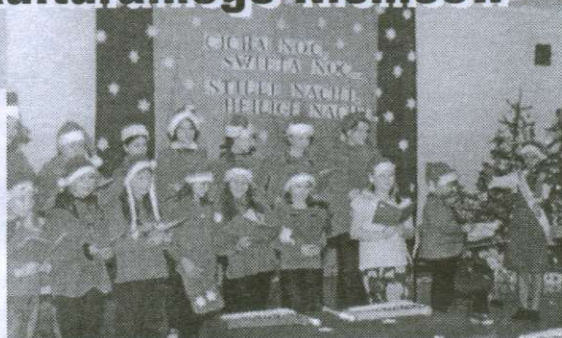
Redakcja

## Z życia Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców

● W styczniu br. Koło DFK Sławięcice obchodziło uroczyste X-lecie swojej działalności w Towarzystwie Społeczno-Kulturalnym Niemców na Śląsku Opolskim. Wspólnie z członkami sławięcickiego Koła Emerytów i Rencistów spotkali się w restauracji "Night Club 2000" przy kawie, śpiewie i muzyce. Uroczystość uświetnili uczniowie Pu-

blicznej Szkoły Podstawowej nr 16 w Sławięcicach recytując poezję wielkiego śląskiego poety Josepha von Eichendorffa w języku niemieckim i polskim. Ponadto zaśpiewali słynną kolędę "Cicha noc, święta noc" w trzech językach polskim, niemieckim i angielskim.

Wieczorek przebiegał w miłej i przyjemnej atmosferze.



Chór dziecięcy PSP 16 w Sławięcicach. Śpiewa po polsku, niemiecku i angielsku.

● Na początku lutego br. w sali br. "Gołębnika" odbyło się roczne zebranie sprawozdawcze Koła DFK Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim w Sławięcicach. Między innymi omawiano działalność koła w minionym 2000 r. oraz przedstawiony został plan działania na rok 2001.

J.G.



Piękny dywan z zawiłców koło warsztatów ZSCh. Fot. M. Caban.

## FOTO OKO

Państwo JANET i ED EBROM z San Antonio w TEXASIE (USA) tak polubili Sławięcice, że nawet podróżowanie w bagażniku nie jest dla nich straszne! Wesołych Świąt dla naszych Przyjaciół z oceanem.



## KONKURS

[www.slawiecice.pl](http://www.slawiecice.pl)

W poprzednim numerze "Gazety" ogłosiliśmy konkurs na zaprojektowanie i przygotowanie strony internetowej Sławięcice oraz elektronicznej wersji "Gazety Sławięcickiej" udostępnianej w internecie. Na nadmiar zgłoszeń niestety nie możemy narzekać, ale zwrócono się do Redakcji z prośbą o przedłużenie terminu oddawania projektów. Rozumiemy, że nauka i inne prace domowe są ważniejsze. Opracowanie takiej witryny wymaga i umiejętności i czasu, więc przesuwamy termin do 30.08.2001 czyli do końca wakacji. Myślę, że jest to wystarczający okres czasu na realizację prac konkursowych.

Zachęcam tych, którzy odstąpili od wzięcia udziału w konkursie ze względu na krótki okres czasu na realizację, by teraz jeszcze raz spróbowali swych sił.

Jeszcze raz przedstawiamy zasady konkursu.

1. Nie narzucamy żadnych warunków wstępnych co do szaty graficznej, kompozycji, treści oraz narzędzi wykonawczych.
2. Strony winny prawidłowo się uruchamiać w popularnych przeglądarkach.
3. Oceny prac dokona Redakcja wspólnie z komisją kultury Rady Osiedlowej.
4. Prezydent miasta obiecał umieszczenie naszych stron w ramach serwisu internetowego Kędzierzyna-Koźła.
5. Rada Osiedla ufunduje nagrody dla wyróżniających się prac.
6. Projekt, który zostanie umieszczony w sieci, oczywiście będzie podpisany nazwiskiem i imieniem autora.
7. W konkursie mogą brać udział mieszkający lub uczący się w Sławięcicach.
8. Projekty oznakowane hasłem wraz z oznakowaną tym hasłem zaklejoną kopertą z nazwiskiem i adresem w środku należy składać do niżej podpisanego, który też służy ewentualnymi wyjaśnieniami lub na ręce Redaktora Naczelnego.

Grzegorz Białek

## Z ostatniej chwili

Zauważyliśmy pojawienie się pozakonkursowej strony internetowej o Sławięcicach. Niestety, strona ta nie została zgłoszona do konkursu, a szkoda.

Mamy nadzieję, że będziemy współpracować - prosimy o kontakt.

Redakcja

# Kozielawy - legendarna kraina

Coraz więcej osób pyta - gdzie to jest? Tam podobno jest pięknie! Kozielawy to wspaniałe miejsce pośrodku lasów między Sławięciami, Starą Kuźnią i Łączą. Piękne wzgórze gdzie dawniej stał Dom Myśliwski obstawiony potężnymi kamieniami. Niestety krótko po II wojnie Dom Myśliwski rozebrano. Pozostało wzgórze z historycznym kamieniem, a na nim napis "Rendezvous an Fürstenberg". Obok jeziora - łabędzie - ryby i ptaki. Wszystko oto-



Dom Myśliwski na Kozielawach  
(rozebrany po II wojnie).



Myśliwska Kaplica - św. Huberta  
przy drodze Dąbrowskiej.

czone wiekowymi dębami. Obecnie na tym leśnym wzgórzu pojawiły się nowe, współczesne kamienie z napisami upamiętniającymi wydarzenia wielkiego pożaru z 1992 roku oraz kamień "Wspólnych Przyjaciół Polowań". Czytelników zainteresowanych odwiedzeniem tego pięknego zakątka naszych lasów zapraszamy na tegoroczną "Cyklostradę" (wyprawę rowerową), o której piszemy w tym numerze "Gazety Sławięcickiej".

Piotr Olesz

## Cyklostrada 2001

Ależ oczywiście! Znowu pojedziemy! Redakcja "Gazety Sławięcickiej" zaprasza wszystkich chętnych, starszych, młodszych i... najstarszych na tradycyjny, majowy przejazd po naszej pięknej okolicy. W poprzednich latach aż byliśmy przerażeni ilością uczestników! Ale komu tu odmówić? Kogo nie zabrać? Przeszło 100-osobowa grupy cyklistów uczestniczy co roku w naszych wyprawach! Zapraszamy i teraz! Ruszamy tradycyjnie 3 maja br. z placu "Przy Krzyżu". Start o godz. 10.30. Pamiętajmy, że 3 maja jest świętem narodowym i byłoby wspaniale nie zapomnieć o mszy św. za Ojczyznę, która odprowadzona będzie zapewne o 9.00! Na wyprawę potrzebny jest jak zwykle - dobry rower, dobry humor, dobre zachowanie! (to do młodszych!) i dobre chęci poznania pięknego świata.



Tym razem naszym celem będzie wspaniały zakątek leśny - KOZIELAWY! niesamowita rzeczka leśna, ptaki, dęby, łabędzie i... dobra kiełbaska prosto z ogniska! Trasę podaje mapka zamieszczona obok! Serdecznie zapraszamy! Zapisy w sklepie "Praktyk" przy ul. Asnyka 1 - najpóźniej do dnia 28 kwietnia 2001 roku!

Redakcja

### ODESZLI...

- † MARIAN POL L. 80
- † GRZEGORZ ŚLIWA L. 88
- † ŁUCJA KOMANDER L. 76
- † WŁADYSŁAW BIEGUN L. 65
- † KATARZYNA SOBOTA L. 86
- † JÓZEF GABOR L. 52
- † FRANCISZEK FILIPIAK L. 71
- † NORBERT JOCHEM L. 35

WYRAZY SZCZEREGO WSPÓŁCZUCIA RODZINOM ZMARŁYCH  
SKŁADA REDAKCJA



## SKUP ZŁOMU

Czynny codziennie od 9.00-17.00  
oraz we wszystkie soboty od 8.00-12.00

Sławięcice, ul. Sławięcicka 16a  
(dojazd od ul. Asnyka oraz Kołtąta)

ZAPRASZAMY!!!

## „SŁAWIĘCICE”

O naszym osiedlu  
O Sławięcicach wam opowiem,  
To, co niektórym  
Nie mieści się w głowie.

Tutaj dawno temu,  
Pałac był wspaniały,  
W parku stał i drzewa  
Zewsząd go osłaniały.

Z daleka widoczny obłok parku,  
Latem zielony jak trawa,  
Tworzą drzewa wielkie, wysokie,  
Historia ich też ciekawa.

Rankiem po trawie  
Rosa jak perła,  
I cieniutka mgła się snuje,  
A dumne mlecze - królewskie berła.

Na trawy łądogach  
Białe pajęczyny z rosą,  
Niczym piękne, tkane serwety,  
Połyskują wiosną.

Aleja wśród łączek,  
I most całkiem duży,  
Nad rzeką co ciemnieje,  
Gdy się niebo szare chmurzy.

Dalej - domy, ogrody,  
Co w ciepłe miesiące  
Rzucają cień szary  
Na płyty zmęczone i gorące.

Domki, domy, sklepy,  
A przede wszystkim drzewa,  
Gdy wiosna nadchodzi,  
Każda roślina śpiewa.

Dobrze znany stary Kościół  
Szkolę jak wielki dom,  
I codzienną, długą drogę,  
Którą przychodzimy co rano.

Jak wszystkie miejscowości  
Sławięcice nasze kochane  
Mają zalety i wady  
Lecz też są wszędzie znane.

Zielone ciepła, cicha  
I piękną późną wiosną  
Z nami cieszą się,  
Smućą, dziwią się i rosną.

Katarzyna Zielińska kl. V a

Wszystkim Seniorom obfitych Łask  
i Błogosławionictwa Bożego od naszego  
zmarłowychowstałego Pana Jezusa  
oraz zdrowych i spokojnych Świąt  
z radosnym Alleluja



zyczy  
Zarząd Terenowego  
Kola Związku  
Emerytów, Rentistów  
i Inwalidów Sławięcice

Przy okazji informujemy jeszcze raz, że nasze biuro  
znajduje się teraz w Bibliotece przy ulicy Batorego.  
Czynne jest w każdą środę od godz. 15-tej do godz. 17-tej.  
Zapraszamy

## Kącik historyczny



Na widokówce sprzed kilkunastu lat:

Zespół Szkół Chemicznych, b. pawilon Anatol obecnie Night Club 2000, Kanał Gliwicki, ulica Mała i Kościół pw. św. Katarzyny (w środku)

Wyszukał: **Josef Galla**



Pamiątkowe zdjęcie uczniów klasy ósmej, którzy ukończyli Szkołę Podstawową w Sławęcicach w 1948 r. Pierwszy z prawej kierownik Szkoły Ludwik Witos. Kto się rozpoznaje na zdjęciu? Te dzieciaki mają obecnie blisko 70 lat.

J.G.

### Życzenia

Wielce szanowni nasi Seniorzy

Panie: Zofia Bleischwitz, Amalia Agnieszka Gnielka, Elżbieta Górak, Eryka Grzywocz, Elżbieta Janas, Adela Jaskulska, Bronisława Kruk, Otylia Kubicka, Lucja Manek, Luiza Przeździng, Małgorzata Rekus, Hildegarda Skoczek, Elżbieta Sobota, Monika Sosna, Elfryda Stempel, Helena Śliwa, Aurelia Żurek

oraz Panowie:

Józef Klimkowski, Ignacy Kuhiwczak, Józef Skoczek, Jerzy Swoboda

obchodzili swoje urodziny.

Życzymy dużo zdrowia i pomyślności na dalsze lata życia

Redakcja

**WYNAJME** parter budynku przy ulicy Sławięcickiej 80 (naprzeciw Zespołu Szkół Chemicznych). Idealne miejsce na biuro, przedstawicielstwo, handel lub małą gastronomię. Ogrzewanie, telefon. Kontakt: tel. 4815165.

## Śniło mi się, że...

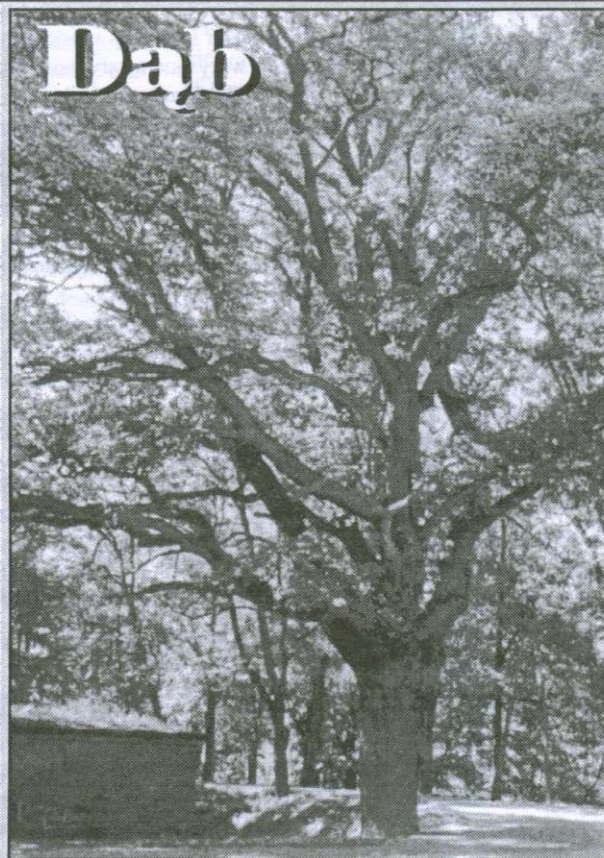


- \* Pojawiła się nowa choroba w Kędzierzynie-Koźlu o nazwie "kompleks poszpitalny im. Roberta Kocho" (KPIRK). Do walki z jej skutkami włączono najlepszych specjalistów z Polski i Europy Zachodniej. Oby tylko fachowcy z „V-tej zmiany” nie byli szybsi...
- \* Otwarto uroczystie nowy wjazd na autostradę "Olszowa". Były orkiestry, przemówienia i kołacz śląski. Po całej uroczystości samochody rządowe, gminne i powiatowe wracające do Kędzierzyna z Olszowej - wszystkie spadły ze skarpy koło Zalesia Śl. z powodu ogromnych dziur jakie tam są w drogach...
- \* Specjalny urzędnik z Koźła wpisał w dniu 1 kwietnia 2001 r. kolejnego bezdomnego psa sławięcickiego do specjalnej "Księgi bezdomnych". Pies, koloru ciemnego otrzymał numer 12869648. W rubryce "powód przebywania na ulicy" - wpisano "a niech sobie pobiega!"
- \* Do naszego osiedla przyleciała nowa para bocianów, sześć nowych par jaskółek, do parku przybyło 20 krecich małżeństw z pół spod Ujazdu, a na łąkach za domem pani Manek zakwitło 3.686.291 wiosennych kwiatów...

Śnił: **Gerard Kurzaj**

## POZNAJ... POMNIKI PRZYRODY (7)

### Dąb



Lokalizacja: Planty w Koźlu, na skrzyżowaniu ul. M. Konopnickiej z aleją parkową, na skraju skarpy drogi asfaltowej.

Dane: Wiek około 260 lat, obwód 423 cm, średnica na 1,3 m nad ziemią 133 cm, wysokość 21 m, średnica korony 24 m (nr ewid. 25).

Josef Galla



## NASZE DZIECI

Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i uczniowie naszej szkoły podstawowej, a jest nią Publiczna Szkoła Podstawowa nr 16 serdecznie zapraszają wszystkich mieszkańców osiedla i miasta na wszelkie imprezy kulturalne.

Bowiem ostatnio jest ich wiele.

Organizacja tych imprez nie pozostawia żadnych życzeń tak pod względem wykonania, jak również oprawy muzycznej i plastycznej.

W styczniu br., jako że trwał karnawał, zorganizowano wieczorek muzyczny, połączony z inscenizacją. W sali wypełnionej publicznością, nasze dzieci miały okazję popisać się swoimi umiejętnościami.

Podczas gdy nasze uszy pięściły słowa życzeń przesyłanych rodzicom i dźwięki podkładu muzycznego: skrzypiec - solistka **Karolina Hyla**, kl. IV "a", wiolonczeli - solistka **Joanna Jędrzejak**, kl. V "b" i organów - solistka **Martyna Jochem**, kl. IV "a", wzrok przyciągała ciekawa scenografia m.in. szopki świąteczne. Cztery z nich zasługują na szczególne wyróżnienie. Są to małe arcydzieła: **Marka Szali i Dawida Szendzielorza** kl. V "a", **Heleny Paruzel, Martyny Śliwki, Ewy Polak, Sandry Krysik** z kl. VI "a", **Mariusza Szipa, Dawida Klemensa** z kl. V "b" oraz **Joanny Wołowskiej i Kingi Paruzel** z kl. V "b". Wielu wzruszeń dostarczyło nam wysłuchanie kołęd w wykonaniu chóru. Kołedy śpiewano w trzech językach: polskim, niemieckim i angielskim. Dodać należy, że wszystkie teksty mówione i śpiewane wykonano w dwóch językach: polskim i niemieckim.

Nad całością tego wieczoru czuwały panie: mgr **Anna Pawłowicz**, mgr **Elżbieta Rutkowska**, **Urszula Sus**, mgr **Hona Szafarczyk**.

Po obejrzeniu tego spektaklu, stwierdziłam, że nasi mali wykonawcy z całym powodzeniem mogą konkurować z profesjonalnymi zespołami dziecięcymi.

Do ciekawych imprez zaliczyć można również "**Wieczór poezji Josepha von Eichendorffa**".

Poeta jest patronem jednej z ulic naszego osiedla. Stąd też krótki życiorys i wiersze deklamowane w dwóch językach: polskim i niemieckim miały przybliżyć sylwetkę poety zarówno mieszkańcom osiedla jak i społeczności uczniowskiej.



Interesujący program tej imprezy spowodował, że wykonawców poproszono o powtórkę podczas spotkania karnawałowego Związku Emerytów i Rencistów z kołem TSKN w "Night Clubie 2000". Jako że wszyscy emeryci są poniekąd Babciami i Dziadkami, były również od dzieci życzenia z okazji Ich święta.

Nad poziomem imprezy czuwały panie: mgr **Anna Pawłowicz**, **Urszula Sus**, mgr **Elżbieta Rutkowska**, mgr **Krystyna Kosno**, mgr **Janina Dąbrowska**.

Występ zachwycił uczestników tego spotkania. Dla dzieci były ciastka i słodycze, a dla dyrektora szkoły mgr **Mieczysława Dąbrowskiego** podziękowania za pomysł przybliżenia osoby Josepha von Eichendorffa i jego poezji. Działacze Koła TSKN ufundowali uczniom - wykonawcom wycieczkę autokarem do Łubowic, miejsca urodzenia poety.

Wieczór poezji Josepha von Eichendorffa prezentowany był również w Kozielskim Domu Kultury podczas zebrania sprawozdawczego Kół Mniejszości Niemieckiej miasta.

Sam występ i perfekcja jego wykonania wywołały zdumienie i podziw zaproszonych gości i uczestników tego zebrania.

W podziękowaniu zasponsorowano wykonawcom kolejną wycieczkę, tym razem do Nysy, miasta związanego z ostatnimi latami życia poety.

**Halina Fogel**

## Częstochowa 2001

"Twoje ustawy stały się dla mnie pieśniami na miejscu mego pielgrzymowania"  
(Ps. 119, 54)

## TRADYCYJNA PIESZA PIELGRZYMKA SŁAWIĘCICKA

Na kolejną już pieszą pielgrzymkę ze Sławięcice do Częstochowy zapraszają starsi bracia pielgrzymi.

W tym roku, roku rozpoczynającym nowy wiek i nowe tysiąclecie idziemy w drogę przyjmując jako główny temat "**Nasze codzienne pielgrzymowanie z Pismem Świętym**". Jesteśmy ludźmi w drodze, ludźmi, którzy po opuszczeniu Raju wędrują całe życie wierząc, że do niego wrócą. A Pismo Święte pokazuje kierunek, jest przewodnikiem na tej drodze. Oczywiście każdy z nas pójdzie także z własnymi spr-

wami, we własnych intencjach, o które razem będziemy prosić we wspólnych modlitwach.

Prosimy o zabranie ze sobą oprócz normalnego ekwipunku pielgrzyma: "Drogi do nieba" i Pisma Świętego.

Wyruszamy na trasę **25 czerwca 2001 (poniedziałek)** po Mszy Św. w kościele św. Katarzyny w Sławięcicach. Powrót **28.06.2001**. Przewóz bagażu zapewniony.

Myślmy, że przykładem poprzedniego roku spotkamy się w Częstochowie, u stóp Jasnej Góry w szerszym gronie. Że na ostatni dzień dojadą z duszpasterzami na wspólną Mszę Św. i wspólną Drogę Krzyżową licznie inni mieszkańcy Sławięcic.

**Zapraszamy  
Pielgrzymi: Kasia i Grzegorz**

## Posesja 2001

Rada Osiedla Sławięcice ogłasza rozpoczęcie kolejnej edycji konkursu "**Posesja 2001**" na najpiękniejszą, najbardziej zadbaną i wyróżniającą się posesję Sławięcic. W okresie od 01 maja do 15 września komisja konkursowa Rady Osiedla dokonywać będzie okresowych oględzin stanu zagospodarowania i wyglądu naszych domów i ogródków. Podobnie jak w ubiegłym roku dokonamy wyboru z jednej ulicy lub z grupy ulic, by podczas festynu na zakończenie lata ogłosić wyniki i nagrodzonym właścicielom wręczyć nagrody.

W konkursie biorą oczywiście udział wszyscy mieszkańcy i wszystkie posesje. Ewentualne propozycje szczególnie wyróżniających się posesji prosimy składać na ręce członków Rady Osiedlowej.

**G.B.**

## ALFONS RATAJ

# Życie religijne i kulturalne mieszkańców Kędzierzyna do 1945 roku (4)

### 3.3. Klasztory

Ważną posługę w życiu religijnym lokalnej społeczności spełniają również domy klasztorne. W pozornie niewielkiej na przełomie XIX i XX wieku gminie Kędzierzyn, znanej jednak już szeroko z racji znajdującego się tutaj ważnego węzła kolejowego, prowadziły swoją działalność służebną Siostry Służebniczki NMP. Do 1908 r. prowadziły w wynajętych salach hotelu "Violka" zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym oraz naukę robót ręcznych dla dziewcząt. Działalność ta była przyjmowana pozytywnie przez mieszkańców.

Za zgodą i poparciem kardynała Georga Koppa powstał w 1908 r. na parceli przy obecnej ulicy Grunwaldzkiej i Dr Judyma dom klasztorny Fundacji Św. Jadwigi. Uroczyste otwarcie domu klasztornego nastąpiło 20 sierpnia 1908 r. Od tego czasu siostry zakonne prowadziły w tymże domu przedszkole dla dzieci oraz naukę prac ręcznych i domowych dla dziewcząt. W klasztorze znajdowały się również oddziały dentystyczny z dwoma krzesłami stomatologicznymi, a usługi dentystyczne fachowo wykonywały siostry zakonne.

W związku ze wzrostem zapotrzebowania w latach 20-tych obecnego stulecia na usługi w zakresie przedszkola oraz nauki gospodarstwa domowego Kongregacja sióstr zakonnych N.M.P. poczyniła starania w powyższym kierunku. Dyrekcja Dominium księcia von Hohenlohe przyznała parcelę o powierzchni 1,75 morgi przy ulicy Kozielskiej i zleciła wybudowanie prywatnej szkoły gospodarstwa domowego pod zarządem sióstr zakonnych. Nadzór nad wykonawstwem klasztoru i szkoły zlecono generalnej przełożonej Kongregacji Sióstr **Adelheidzie Brende**. Urzędowe zezwolenie na budowę Domu pod nazwą "Dom Immaculaty" (Immaculata - niepokalane poczęcie) pochodzi z 21 września 1927 r. Budowę ukończono w czerwcu 1929 r., w dniu 2 lipca 1929 r. nastąpiło uroczyste otwarcie Domu w obecności burmistrza Hermanna Kretschmera i proboszcza Maxymiliana Wontropki.

Pierwszą przełożoną Domu i kierowniczką szkoły była **Gerharda Schubert**. Nauczanie prac ręcznych prowadziły dyplomowane siostry Elwira Osadnik, Adjuta Kania i Ruthilde Karau. Przedszkole prowadziła siostra Solana Marzec. Nauka w szkole "Immaculata" trwała trzy lata, lecz tylko do 1938 r. W tymże roku ze względu na zapowiedź wstrzymania dofinansowywania szkoły przez sponsora - dyrekcję kolei państwowych, co wiązało się ze wzrostem odpłatności za naukę, nauczanie w szkole zostało skrócone do jednego roku.

Do szkoły uczęszczało przeciętnie 100-120 uczennic, a do przedszkola 50-60 dzieci. W czerwcu 1939 r. zarządzanie Domu objęła sio-

stra Ruthilde Karau, natomiast szkołą zarządzała nadal Gerharda Schubert. W okresie wojennym 1939-1945 niektóre pokoje w klasztorze zostały zajęte przez wojsko, a także działająca w Kędzierzynie urząd pomiarowy. W 1944 r. w okresie nalotów bombowych na zakłady przemysłowe IG Farbenindustrie Dom "Immaculaty" uległ częściowemu zniszczeniu, które jednak zostało szybko odbudowane. Pod koniec grudnia 1944 r. na skutek coraz częstszych nalotów bombowych i działań wojennych działalność w szkole została zawieszona. W styczniu 1945 r. przed zbliżającym się frontem wojsk radzieckich ewakuowano ludność cywilną Kędzierzyna, jednak siostrom zakonnym jak i miejscowym księżom pozwolono pozostać na miejscu.

Po wkroczeniu wojsk radzieckich do Kędzierzyna siostry zakonne musiały opuścić klasztor i zostały najpierw skierowane do Sławięcic, a po 3 tygodniach do Rudzińca, gdzie zatrudniono je przy praniu, prasowaniu i czerwowaniu odzieży wojskowej. Dopiero przed świętami Wielkanocnymi 1945 r. siostry mogły powrócić do Kędzierzyna, ponieważ jednak Dom Klasztorny "Immaculata" został przeznaczony na wojskowy szpital polowy czasowo musiały one przebywać w Domu Fundacji św. Jadwigi przy ulicy Kościelnej. Po przejęciu Kędzierzyna przez władze polskie w połowie 1945 r. w Domu Klasztornym nie prowadzono już nauczania gospodarstwa domowego. W dalszych latach z inicjatywy Towarzystwa "Caritas" w Domu Klasztornym został otwarty żłobek dla matek pracujących.

### 4. Cmentarze i pomniki

Zwyczajem chrześcijan był pochówek zmarłych na ogół w miejscach obok parafialnych kościołów czy też kościółków. Zatem zmarłych z Kędzierzyna do czasu zbudowania w XVII wieku drewnianego kościółka chowano na cmentarzu przy parafialnym kościele w Starym Koźlu, natomiast z majątku Kuźniczka na cmentarzu w Sławięcicach.

Pierwszy cmentarz w Kędzierzynie zlokalizowany został obok zbudowanego w XVII wieku drewnianego kościółka w okolicy obecnego IV peronu dworca kolejowego naprzeciw zabudowań Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. Cmentarz spełniał swoją rolę do czasu otwarcia w 1900 r. dwóch oddzielonych od siebie cmentarzy: katolickiego i ewangelickiego na wschód od placu budowy kościoła św. Mikołaja. Lokalizacja cmentarza w pobliżu drewnianego kościółka okazała się niekorzystna ze względu na rozszerzający się od połowy XIX wieku coraz bardziej ruch kolejowy oraz przewidywane podwyższenie torowiska pod budowę mostu podziemnego.

W 1900 r. kiedy nie został jeszcze wybudowany nowy kościół poświęcono cmentarz katolicki i rozpoczęto pochówki zmarłych na tym terenie. W tym samym roku został również oddany do użytku mniejszy ewangelicki cmentarz o powierzchni 0,12 ha.

Z okresu wojny prusko-francuskiej istniał do lat trzydziestych przy wylocie obecnej ulicy P. Skargi w dzielnicy Pogorzelec cmentarz wojskowy, na którym pochowani byli polegli żołnierze armii bawarskiej w czasie oblężenia twierdzy kozielskiej w 1807 r. Cmentarz ten z braku należytej troski z biegiem lat uległ zaniedbaniu. Do dzisiaj na miejscu byłego cmentarza znajduje się tylko bezimienny krzyż.

Zwyczajem mieszkańców Kędzierzyna było wystawianie drewnianych tablic z nazwiskami poległych na wojnie parafian. Tablice takie znajdowały się w kościołach katolickim i ewangelickim, a także w kaplicy św. Antoniego na Kuźniczce. Do dzisiaj zachowała się jedynie jedna taka tablica w kościele ewangelickim.

Dla upamiętnienia poległych z gminy Kędzierzyn w I wojnie światowej odsłonięto 2 września 1928 r. pomnik wzniesiony z inicjatywy miejscowego związku wojskowego (Kriegerverein). Pomnik zlokalizowano na skwerze, na którym obecnie znajduje się Dom Towarowy "Chemik". Uroczystości odsłonięcia dokonano w obecności księcia von Hohenlohe-Oehringen ze Sławięcic. Na cokole znajdowała się metalowa rzeźba kłęczącego żołnierza w płaszczu i hełmie stalowym na opuszczonej głowie. W ręce spoczywającej na sarkofagu żołnierza trzymał złamany miecz. Na cokole umieszczony był napis z nazwiskami poległych. Rzeźbę pomnika zniszczono w 1945 r., natomiast cokół przetrwał do lat 50-tych.

Na skraju lasu na północ od osady Kuźniczka wzniesiony został pomnik na mogile poległych w 1921 r. w Kędzierzynie żołnierzy "Selbschutz" i "Freikorps". Była to półkolisty zwieńczona kamienna płyta z orłem oraz wypisanymi nazwiskami spoczywających w tej mogile. Również i ten obelisk po 1945 r. został zniszczony.

### 5. Życie kulturalne

Życie kulturalne mieszkańców Kędzierzyna do połowy XIX wieku ograniczało się przede wszystkim do zaspokajania potrzeb życiowych oraz religijnych. Można przypuszczać, iż życie kulturalne rozwijało się tylko w kręgu rodzinnym i polegało na przekazywaniu legend, opowiadań i bajek. Takie spotkania odbywały się prawdopodobnie w zaciszu domowym przy kawie, winie lub piwie. Dopiero w II połowie XIX wieku rozwój przemysłu na Górnym Śląsku oraz powstanie w Kędzierzynie ważnego węzła kolejowego spowodował również coraz szybszy rozwój życia kulturalnego.

dokończenie na str. 10